

Gospodarska wizyta na Ziemi Dolnośląskiej

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz odwiedzili lubińskie zagłębie miedziowe i ośrodki rolnicze

Członkowie kierownictwa partii i rządu: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab i Julian Tokarski, którzy w środę byli gośćmi budowniczego kombinatu turo- szowskiego, w czwartek udali się z Wrocławia na teren lubińskiego zagłębia miedziowego. Tu od dwóch lat prowadzona jest jedna z najdonioślejszych w kraju inwestycji, mających na celu wzbogacenie naszej bazy surowcowej.

80-kilometrowa trasa z Wrocławia do lubińskich szybów prowadzi przez szereg miast i osiedli dolnośląskich. Kierownikom partii i rządu towarzyszą w podróży gospodarze województwa — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu i sekretarz KC Władysław Matwin oraz przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Bronisław Ostapczuk.

Kilkugodzinne zwiedzanie rozległych terenów miedzionosnych poprzedza spotkanie z aktywem. Dyrektor kombinatu inż. Zastawnik udziela informacji na temat założeń tych niezmiennie ważnych dla Polski i innych krajów socjalistycznych inwestycji oraz przebiegu wykonywanych robót. Złoża występujących tu rud miedzi należą do największych w świecie. Ich eksploatacja pozwoli nam w przyszłości zlikwidować nie tylko uciążliwy import, pochłaniający rokrocznie miliony dolarów, ale także — po zaspokojeniu własnych potrzeb — skierować nadwyżki na eksport.

W zagłębiu lubińskim budujemy obecnie dwie kopalnie: „Lubin” i „Polkowice”. Pierwsza z nich jest bardziej zaawansowana, zwłaszcza w szybie „wschodnim” — wentylacyjnym. Od zasadniczego złoża rudy miedzi dzieli tu górników już tylko ponad 200 metrów. Przewiduje się, że w 1966 r. „Lubin” osiągnie już 25 proc. planowanego docelowego wydobycia. Później stopniowo wchodzić będą do eksploatacji dalsze szyby. Wraz z zakładami flotacji (wzbogacania rudy), które tu również powstaną, zbudowana zostanie w rejonie lubińsko-głogowskim wielka huta miedzi.

Ogólne nakłady na wszystkie związane z tym przedsięwzięciem inwestycje mają wynieść 30 do 32 mld zł.

Jest godz. 11. Kolumna samochodów rusza w kierunku budowy szybów centralnych

Z wizyty de Gaulle'a w NRF

Patetyczne hasła przyjaźni i pojednania

Nadal pod patetycznymi hasłami przyjaźni i pojednania Francji i Niemiec zachodnich upłynął czwartkowy dzień wizyty prezydenta de Gaulle'a w NRF.

Rano de Gaulle w towarzysztwie kanclerza Adenauera i bawarskiego ministra spraw zagranicznych Schroedera udał się statkiem chronionym przez łodzie i helikoptery policyjne w dwugodzinną podróż Renem z Kolonii do Duesseldorfu.

W drodze obaj mężowie stanu kontynuowali swe rozmowy polityczne „w cztery oczy” dotyczące — zdaniem kół dobrze poinformowanych — kwestii Berlina oraz polityki Zachodu.

W Duesseldorfie z balkonu de Gaulle wygłosił do 4-tysięcznego tłumu przemówienie w języku niemieckim, w którym podkreślił doniosłość swej wizyty w Niemczech zachodnich. Następnie udał się do wielkiego zakładu hutniczego w Duisburgu — Hamburg, gdzie przemawiał do 3-tysięcznej rzeszy robotników i urzędników tego zakładu, akcentując doniosłość przyjaźni między Francją a NRF, stanowiącej — jego zdaniem — „największe wydarzenie naszej ery”.

Na ulicach Duesseldorfu, obstawionych przez ponad 3 tys. policjantów, de Gaulle'a witały również transparenty z proklamacyjnym napisem: „Do Berlina 571 kilometrów — czy to daleko?”

(O politycznych aspektach wizyty de Gaulle'a w NRF piszemy na str. 2).

Nasze koszykarki przegrały z ZSRR

Rozegrany wczoraj w hali Gwardii w Warszawie mecz międzykobiet ZSRR — Polska zakończył się po emocjonującym przebiegu zwycięstwem gości 72:61 (34:31). (t)

Gospodarze — członkowie miejscowych kółek rolniczych pokazują gościom swój dorobek.

Goście zwiedzają kolejno zagrodę cieląt z tzw. wolnym wybiciem, fermę kurzą, oglądają następnie sprzęt mechaniczny o

(Dokończenie na str. 2)

kopalni „Polkowice”. Trwają tu obecnie prace mrozeniowe na powierzchni, poprzedzające właściwe głębinie szybów. Równocześnie montuje się już maszyny wyciągowe dostarczone nam ze Związku Radzieckiego.

Szczegółowe zainteresowanie wzbudza przygotowania do przesunięcia blisko 100-tonowej wieży szybowej, która odbędzie niebawem kilkukilometrową drogę, aby stanąć nad zamrożoną obecnie nawierzchnią przyszłego otworu szybowego.

Po krótkim pobycie w szybach głównych w kopalni „Lubin”, gdzie obecnie górnicy walczą z wytryskiem kurzu, Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i inni przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych udali się do szybu wschodniego — wentylacyjnego.

Pobyt kierowników partii i rządu w zagłębiu miedziowym dobiegł końca. Jeszcze ostatnie rozmowy na temat najważniejszych problemów związanych z budową kombinatu górniczo-hutniczego miedzi w Lubinie i kolumna samochodów rusza w dalszą drogę. Goście pragną jeszcze odwiedzić kilka ośrodków gospodarki rolnej na Ziemi Dolnośląskiej.

W gościnie u rolników

Po drodze we wszystkich mijanych wsiach, osadach i miasteczkach tysiące mieszkańców witają członków kierownictwa partii i rządu.

Na ulicach Legnicy — centrum naszego hutnictwa miedzi — niekoczące się szpalery ludzi, kwiaty; słychać śpiew „sto lat”.

Wąska droga prowadzi do ośrodka kółek rolniczych w Raczkowie pow. Legnica.

Ośrodki tego rodzaju stanowią inicjatywę Dolnego Śląska. Jest ich już kilkadziesiąt — przy czym część z nich należy do poszczególnych kółek, a reszta ma charakter międzykółkowy. Głównym zadaniem ośrodków jest wspólne zagospodarowanie gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi oraz świadczenie członkom kółek rolniczych i rolnikom nie zrzeszonym usług w zakresie prac polowych sprzętem zmechanizowanym, produkcją i dostawą nasion i materiału hodowlanego.

U bramy ośrodka, jak każda tradycja, na tacy chleb i sól. Kobiety z Raczkowa w regionalnych strojach podają Wł. Gomułkę i Józefowi Cyrankiewiczowi pokrojony bochen chleba — jak się okazuje — z tegorocznych zbiorów.

Rewelacyjne odkrycie

Willa antyczna na Lednicy?

Prace ekipy archeologicznej pod kierunkiem konserwatora wojewódzkiego — mgr. Jerzego Łomnickiego, prowadzone na terenie Ostrowia Lednickiego (pow. Gniezno) przed kilku laty ujawniły istnienie mostu, który przechodził przez jezioro, łącząc wyspę Ostrów Lednicki z lądem. Wydobyto też z dna jeziora wiele cennych relikwii z XI wieku. Na samej wyspie odsoniuto spod ziemi zwałisko ścian, świadczące o piętrowej budowie, tzw. palatium książęcego i pozostałości osady.

Tegoroczny sezon przyniósł dalsze rewelacje: Na północ od palatium odkryte zostały fundamenty, swoim układem odpowiadające willi antycznej. Ta ciekawa na naszym terenie budowla ma mniej więcej 18 m szerokości i 20 m długości z podcieniem w jednym rogu. Centrum jej zajmuje atrium (rodzaj świątyni), wokół którego ciągną się mniejsze pomieszczenia. Jedno z nich — sądzić można — po pozostałościach — spełniało funkcję łaźni parowej.

Według przypuszczeń mgr. J. Łomnickiego, willa antyczna była pu greckiego, służyła księciu za

mieszkanie, a wspomniane palatium mogło być monastylem przy budynku sakralnym.

Przekopano także teren, przeznaczony na parking na wybrzeżu jeziora od strony Dziekanowic. Odsoniuto tu wylot drogi i przyczółek mostowy. Ponadto w najbliższej partii — osadę z kultury łużyckiej, wyżej z okresu rzymskiego i z okresu wędrowki ludów, oraz 5 chat z wczesnego średniowiecza.

Przy tej osadzie — jak sądzić można — po zachowanych elementach — były piece hutnicze do wypalania żelaza, na użytek ośrodka książęcego na wyspie. Badania trwają. (jp)

Jak już podawaliśmy, w elektrowni Turów, dokonano rozruchu największego w Polsce turbozespolu o mocy 200 MW dostarczonego przez zakłady leningradzkie i charkowskie. Budowniczości wielkiego kombinatu turoszowskiego gościli w dniu tym kierownictwo partii i rządu. Na zdjęciu: Władysław Gomułka i premier Józef Cyrankiewicz podczas zwiedzania elektrowni „Turów”.

CAF. — fot. Wdowiński

Uroczystość jubileuszowa „Gazety Chłopskiej”

W Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej odbyła się wczoraj skromna uroczystość, związana z wydaniem niedawno trzeciego numeru popularnego tygodnika dla wsi — „Gazeta Chłopska”, ukazującego się w Poznaniu. Pierwszy numer tego pisma Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego wydano w grudniu 1956 roku.

Wczoraj spotkali się dziennikarze — członkowie zespołu redakcyjnego „Gazety Chłopskiej” z drukarzami, pracującymi przy wydawaniu tygodnika.

Kolegom z zespołu „Gazety Chłopskiej” przekazujemy przy okazji raz jeszcze serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy.

Przed otwarciem X Targów Krajowych

Coraz większe oferty przemysłu dla handlu

W czwartek, podczas konferencji prasowej na MTP, poinformowano dziennikarzy o aktualnych przygotowaniach do jubileuszowych X Targów Krajowych, które otwarte zostaną 16 bm. Jesienne Targi będą miały charakter jubileuszowy i weźmie w nich udział znacznie większa ilość wystawców jak na wiosnę br.

Przemysł lekki reprezentowany będzie na TK przez 230 zakładów (w ub. roku 180) i zaoferuje handlowcom towary wartości 13 miliardów złotych, a więc za 5 mld. więcej niż w roku ubiegłym. Znacznie wyższą będzie również oferta Drobniej Wytwórczości — 4 mld. zł.

Tak jak w latach ubiegłych, także w bież. roku zorganizowane zostaną w czasie targów giełdy towarowe. M. in. na giełdzie odzieżowej przemysł zaoprezentuje 1.700 modeli odzieży dla dorosłych i 1.500 dla dzieci. Nowe wzory obuwia zaoferuje na własnej giełdzie przemysł skórzany. Czynne będą również giełdy: owocowo-warzywna i cukiernicza.

Powiększy się znacznie ekspozycja drobnego rzemiosła.

Wystawcy, którzy biorą udział w Targach Krajowych po raz dziesiąty otrzymają specjalne proporce, dyplomy uznania i nagrody. Duże zainteresowanie wzbudził w tym roku tradycyjny już konkurs: „Dobre, ładne, poszukiwane”. Po raz pierwszy np. Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego zgłosiło do konkursu całą swą ekspozycję.

Decyzją wicepremiera E. Szyra, Rada Wzornictwa dokona oceny eksponatów w

N. Chruszczow przyjął Udalla

Agencja TASS donosi z Gagry, że 6 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow, przebywający tam na wypoczynku przyjął ministra spraw zagranicznych USA S. Udalla i odbył z nim dłuższą rozmowę.

W rozmowie tej, która przebiegała w serdecznej atmosferze, wzięli udział minister budowy elektrowni ZSRR — I. Nowikow i kierownik wydziału Stanów Zjednoczonych Ameryki w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR M. Smirnowski. (PAP)

działach artykułów gospodarstwa domowego, wyrobów z tworzyw sztucznych i sprzętu oświetleniowego. Ciekawie przedstawia się program imprez towarzyszących Targom. Będą to m. in. międzynarodowy pokaz mody i pierwszy przegląd i ocena filmów reklamowych krajów demokracji ludowej. Od przyszłego roku targowy przegląd filmów ma się przekształcić w Międzynarodowy Festiwal Filmów Reklamowych.

Pożyteczna sesja wyjazdowa

Posłowie w instytutach naukowych

W ubiegłą środę i czwartek gościła w Wielkopolsce grupa posłów na Sejm PRL, wchodzących w skład Sejmowej Podkomisji do Spraw Rolniczych Instytutów Badawczo-Naukowych.

W czasie dwudniowej wizytacji posłowie, podzieleni na dwie 5-osobowe grupy, zapoznali się z organizacją prac badawczych i osiągnięciami następujących placówek: Ziemskiego Ośrodka Doświadczalnego w Strykowie pod Poznaniem, Centralnej Stacji Oceny Odmian w Słupie Wielkiej pod Środą, Zakładu Den-drologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, Zakładu Genetyki i Hodowli Roślin, Katedry Szczegółowej Uprawy Roślin i Oddziału Technologii Rolno — Spożywczej Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, a także Zakładu Instytutu Mechanizacji Rolnictwa w Strzeszynie, Zakładu Doświadczalnego WSR w Gorzynie (pow. międzychodzki), Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Baborówku (pow. szamotulski), Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Borowie i Instytutu Zootechniki w Pawłowicach.

W czasie wczorajszego, popołudniowego spotkania w Instytucie Ochrony Roślin na Junikowie, na które przybyli posłowie Ziemi Wielkopolskiej, przedstawiciele władz partyjnych, samorządowych i instytucji związanych z rolnictwem oraz — poznańskiego świata naukowego, dokonano wymiany spostrzeżeń. Dyrektor IOR — prof. dr Wł. Węgorzek scharak-

Nota radziecka do mocarstw zachodnich w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami

Rząd radziecki wystosował notę do rządów: USA, W. Brytanii i Francji, w której m. in. wyraża ponowną gotowość osiągnięcia porozumienia z rządami tych państw w sprawie unormowania stosunków w Berlinie zachodnim, w o-parciu o traktat pokojowy z Niemcami.

Nota wymienia liczne przykłady prowokacyjnej działalności odwetowców zachodniemieckich, za które odpowiedzialność ponoszą władze okupacyjne: USA, W. Brytanii i Francji w Berlinie zachodnim.

Nota stwierdza m. in., że ostatnie wydarzenia w Berlinie zachodnim potwierdzają, iż reżim okupacyjny w tym mieście stał się osłoną dla odwetowców i militarystów, organizatorów wszelkiego rodzaju wrogich działalności — skierowanej przeciwko ZSRR i innym państwom miłującym pokój. (PAP)

Święto Brazylii Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego — 140 rocznicy proklamowania niepodległości Brazylii, przypadającego w dniu 7 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii Joao Belchiora Marquesa Goulara.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii dra Francisco Brochado da Rocha.

(Na str. 2 prosimy przeczytać okolicznościowy komentarz o sytuacji w Brazylii).

POGODA

Jak podaje PIHM — od zachodu kraju postępujący wzrost zachmurzenia z niewielkimi opadami. W ciągu dnia od południowego zachodu okresowe większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 20 st. na północy do 25 st. na południu. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowe i południowo-zachodnie.

Z Algierii

Wilaje III i IV
uznały autorytet
Biura Politycznego

Po dwóch dniach rozmów między Biurem Politycznym a algierskimi przywódcami wojskowymi, w tym również przywódcami Wilaj III i IV, osiągnięte zostało porozumienie, którego najważniejsze punkty przedstawił dziennikarzom na konferencji prasowej sekretarz generalny Biura Politycznego, Mohammed Khider. Khider podkreślił, że porozumienie to ostatecznie zlikwidowało kryzys polityczny, jaki wstrząsnął krajem.

Zgodnie z porozumieniem:

1. Algier, stolica kraju, ogłoszony został miastem otwartym, za które bezpośrednią odpowiedzialność ponosi Biuro Polityczne. Wszystkie jednostki wojskowe, które jeszcze znajdują się w tym mieście, mają zostać wycofane;
2. Wybory do Zgromadzenia Narodowego mają się odbyć możliwie jak najszybciej, przypuszczalnie 16 bm;
3. Wilaje III i IV uznały autorytet Biura Politycznego. (PAP)

Nowy dworzec w Gorzowie Wlkp.

Nagrody dla zasłużonych kolejarzy

Na terenie poznańskiej DOKP — rozpoczęły się uroczyste akademie z okazji „Dnia Kolejacza”. Pierwsza z nich odbyła się w środę w Gorzowie Wlkp.

Ogólnopolski zjazd
przeciwgruźliczy

Z udziałem ponad 500 lekarzy fizjatrów z całego kraju rozpoczęły się wczoraj w Lublinie obrady XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Przeciwgruźliczego. W zjeździe biorą także udział liczni działacze społecznych komitetów do walki z gruźlicą.

Wśród zaproszonych gości znajdują się kilkunastu naukowców zagranicznych, wybitnych specjalistów z dziedziny fizjatrii, m.in.: z Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego. (PAP)

Wyższa uczelnia
techniczna w Kielcach

6 bm. w Kielcach odbyła się inauguracja roku nauki w nowo utworzonej w tym mieście, wyższej uczelni technicznej, typu stacjonarno-zaocznego. Jest to filia krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej.

60 przyjętych na uczelnię studentów — to pracownicy największych zakładów metalowych w Kielcach posiadających średnie wykształcenie i co najmniej dwuletni staż pracy w przemyśle metalowym. (PAP)

Jednak unia francusko-niemiecka?

Red. Kassyanowicz donosi z Bonn

Relacjonując dotychczasowy przebieg wizyty de Gaulle'a w NRF i jego wypowiedzi oraz komentarze prasy zachodniemieckiej, boński korespondent PAP red. Kassyanowicz stwierdza, że trudności, jakie Bonn i Paryż stawiają W. Brytanii na drodze do EWG, okazują się tylko pretekstem. Pod pozorem niemożliwości osiągnięcia porozumienia Paryż — Bonn pragną jak najszybciej przystąpić do tworzenia osi francusko-zachodniemieckiej.

W taki właśnie sposób — mimo śródowych zaprzeczeń rzecznika rządu — von Hase, czwartkowa prasa zachodniemiecka interpretuje przemówienie de Gaulle'a na bankiecie na zamku Bruehl. Rzecznik usiłował dowodzić, że pojęcie „unia francusko-niemiecka”, którym cały czas operował de Gaulle należy rozumieć jako współpracę, zaś żądanie de Gaulle'a, aby

tej współpracy jak najszybciej nadać formę organizacyjną, zostało po prostu źle tłumaczone. De Gaulle rzekomo mówił tylko o „wzmocnieniu tej współpracy”.

Mimo tego demenci, dziennik „General Anzeiger” pisze, że „wzmocnienie francusko-niemieckiej współpracy zostało uzgodnione w czasie pierwszej rozmowy między Adenauerem i de Gaulle'em. Wynika to z deklaracji rządowej, w której mówi się o konieczności ścisłej współpracy obu państw w dziedzinie politycznej, kulturalnej, gospodarczej, naukowej, wojskowej, a także w dziedzinie pomocy dla krajów opóźnionych w rozwoju”. Dziennik „Stuttgarter Zeitung” pisze o zagadkach, jaką stanowi owo przemówienie de Gaulle'a. „Ale” — zapisuje dziennik — czy istotnie było to przejęcie się de Gaulle'a lub też tłumaczenie francuskiego tekstu na niemiecki? Również bowiem rzecznik rządu nie mógł odpowiedzieć, czy owa planowana „wzmocniona współpraca” ma być instytucjonalnie podbudowana. Hamburgski dziennik „Die Welt” wyjaśnia: „Czyż jest to istotnie zagadka? Czyż bowiem de Gaulle nie mówił nam już wielokrotnie i bez ogródek, do czego dąży? Niemiecko-francuska unia, jednolita analogiczna polityka niemiecko-francuska, to były żądania, które stanowiły główny motyw krótkiego przemówienia na zamku Bruehl”.

„Deutsche Zeitung mit Wirtschaftszeitung” z zadowoleniem wita przemówienie de Gaulle'a podkreślając, że w Bonn prezydent Francji oświadczył: Francja i NRF są zdecydowane „nadać swemu sojusznikowi formy organizacyjnej”, a więc współpraca między obu krajami będzie jeszcze ścisła. „Paryż i Bonn — pisze dziennik — powinny, zdaniem prezydenta Francji, przekształcić swą pełną zgodę we wspólne źródło potęg, wpływów i czynów, i tym samym zbudować na stałym kontynencie tamę, przeciwko dążącej do panowania niemodnej ideologii wschodniej”. Dziennik podkreśla wrogi wobec obozu socjalistycznego duch aliansu francusko - niemieckiego, pisząc: „Francja i Republika Federalna zamierzają tym samym prowadzić długotrwałą wspólną politykę przeciwko wschodniemu blokowi komunistycznemu”.

Głosy krytyczne
we Francji

Korespondent PAP red. Gerhard informuje, że w miarę

przedłużania się pobytu de Gaulle'a w NRF, w miarę wygłaszanych z tej okazji przemówień oraz całego „decorum” wizyty, poprzez sztuczną propagandę Bonn i Pałacu Elizejskiego, rośnie w francuskiej opinii publicznej zaniepokojenie.

Francuzi zdają sobie doskonale sprawę, w jaką grę wciągnięci zostają przez Bonn i ich kraj. Znamienne jest, że nawet skrajnie prawicowa „Aurore” pisze: „Europa osi Bonn — Paryż naraża się na ryzyko wzięcia na swój rachunek rozszerzenia terytorialnych Niemiec. Czyżby młodzież nasza miała kiedyś chwycić za broń ponieważ Niemcy dają do odzyskania terytoriów, które utraciły w wyniku wojny, za którą ponoszą wyłączną odpowiedzialność?”

Nawet prawica francuska nie czyni sobie żadnych złudzeń co do tego, że podróż de Gaulle'a nie jest osiągnięciem Francji, lecz sukcesem polityki Adenauera, że Francja wciągnięta zostaje przez Bonn w karkołomną awanturę o ostrych wymierzonych przeciw krajom socjalistycznym, a jednocześnie, po części przeciw własnym partnerom zachodnim, zwłaszcza Anglii. (PAP)

Algieria kandydatem
do ONZ

Według rozpowszechnionej opinii Algieria zostanie przyjęta w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych podczas rozpoczynającej się 18 września XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego. Oczekuje się, że decyzja ta zapadnie na skutek jednogłównego zalecenia wszystkich członków Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Gospodarska wizyta

(Dokończenie ze str. 1)

lacznej wartości ponad 1 mln. zł. W. Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab, Julian Tokarski, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Edmund Pszczółkowski otoczeni przez rolników prowadzą z nimi gospodarską rozmowę.

Jednak czas nie pozwala na wyczerpanie tematu. Gości oczekują rolnicy ośrodka w Męcince pow. Jawor. Jego organizacja oparta jest na tych samych zasadach, ale nieco inny jest zakres i rodzaj świadczonych usług. W centrum zainteresowania zwiedzających znajduje się warsztat remontowy, który otrzy-

muje pierwsze urządzenia naprawcze.

Do Męcinki na spotkanie z członkami kierownictwa partii i rządu przybyli aktywiści rolni z kilku sąsiednich powiatów. O głównych problemach dolnośląskiego rolnictwa informuje kierownik Wydziału Głównego Prezydium WRN we Wrocławiu Feliks Majdański. Władysław Gomułka, Edward Ochab i Edmund Pszczółkowski zwracają się z dodatkowymi pytaniami do uczestników spotkania.

Na zakończenie I Sekretarz KC dziękuje rolnikom za gościnne przyjęcie, ciekawe informacje i szczerą rozmowę.

Udział także szeregu wyjaśnień na tematy poruszane przez aktywistów rolnych. Stwierdza, że pierwszy etap organizacji ośrodków kolek rolniczych przyniósł już widoczne rezultaty. Nie zrażając się trudnościami trzeba konsekwentnie szukać coraz lepszych gospodarskich sposobów i dróg działania.

Należy korzystać z różnych form organizacji produkcji rolnej w zależności od konkretnych warunków danego terenu — podkreśla Władysław Gomułka.

Uczestnicy spotkania odprowadzają swoich gości do samochodów.

Pożegnanie
we Wrocławiu

Ok. godz. 18 samochody docierają do Wrocławia. Tu oczekują już wielotysięczne rzesze mieszkańców piastowskiego grodu. Okrężną trasą przez stare i nowe dzielnice miasta samochody z trudem torują sobie drogę wśród gęstego szpalu ludzi. Otwarty samochód, w którym jada Wł. Gomułka i Józef Cyrankiewicz często się zatrzymuje. Coraz więcej jest w nim wiązank kwiatów.

W czwartek wieczorem, po dwudniowej wizycie na Dolnym Śląsku członkowie kierownictwa partii i rządu opuścili Wrocław udając się do Warszawy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Feliks Bitos.

Sport • sport • sport

Przed odlotem do Belgradu

Polacy uchodzą za jedną
z silniejszych ekip

Za kilka dni marszałek Tito dokona w Belgradzie uroczystego otwarcia VII Lekkoatletycznych Mistrzostw Europy. Polacy uczestniczyli we wszystkich mistrzostwach, zdobywając w sumie 25 medali: 11 złotych, 7 srebrnych i tyleż brązowych.

Największy triumf odnieśli nasi reprezentanci na VI mistrzostwach w Sztokholmie. 8 razy stanęli Polacy na najwyższym podium, przybijając złote medale, zdobywając ponadto po dwa srebrne i brązowe.

Pierwsze 2 złote medale dla Polski zdobyła Stanisława Walasiewiczówna oraz w roku 1954 Janusz Sidło. W Belgradzie Polska będzie reprezentowaną przez 39 zawodników i 15 zawodniczek. Definitywnie w poszczególnych konkurencjach startować będą następujący zawodnicy:

• MĘŻCZYZNI: • 100, 200, 4x100 m: Foik, Zieliński, Józkowiak, Karcz, Syka.

• 400 m i 4x400 m: Kowalski, Bański, Kluczek, Swatowski, Gierajewski.

• 1500 m — Baran, 5 km — Zimny, Boguszewicz, 10 km — Mathias, 3 km z przeszk. — Krzyszkowiak, Chromik, Motyl.

• 110 m i 400 m płotki: — Bugala, Kumszcze.

• maraton — Ożóg, w dal — Gawron, wwyż — Sobotta, Czernik, trójskok — Schmidt, Malcherzyk, Jaskolski, tyczka — Gronowski, kuła — Sosgórnik, Komań, Kwiatkowski, oszczep — Sidło, Machowina, Nikiel, dysk — Piatkowski, Beger, młot — Rut, Ciępy, Niwiński, chód — Szyszka.

• KOBIETY: — 100, 200 m, 80 m pł. 4x100 m — Ciepla, Szynka, Górecka, Sobotta, Piatkowska, Gerwin, Krzyżanaka.

• 400 m — Hase, • 800 m — Nowakowska, Zbiłkowska, wwyż — Bieda, w dal — Krzesińska, kuła — Kwiecień, dysk — Rykowska, Molek.

Polacy nadal uchodzą za jedną z najsilniejszych ekip, która gościć będzie w Jugosławii. Będziemy mieli niewątpliwie bardzo trudną walkę o utrzymanie wysokiej lokaty w Europie, wywalczoną przed czterema laty w stolicy Szwecji. Mistrzostwa w tym kraju są dla Polski jedną z najwspanialszych kart w historii królowej sportu.

Na terenie stadionu Jugosłowiańskiej Armii w Belgradzie otwarta już została wioska sportowa. Przybyli już prawie wszyscy sędziowie. Wyznaczono ich 280. Program

Piłka nożna

Po meczach z Węgrami
wracamy
do normalnych zajęć

Po wielkich pojedynkach piłkarskich polsko-węgierskich na czterech frontach, wracamy do normalnych zajęć — rozgrywek ligowych. Zostaną one w ciągu jesiennej serii jeszcze trzykrotnie przerwane, gdyż czekają na dalsze spotkania między państwami, mianowicie: na trzech frontach z Bułgarią (30 bm.) i Czechosłowacją (28 X.) oraz mecze z Marokiem (10. X.) i z Irlandią Półn. (17. X.).

Już najbliższa niedziela przyniesie nam piątą ligową kolejkę, w której odbędzie się o jeden poje dynek mniej, przełożony na termin późniejszy, pomiędzy Legią (uczestniczący w turnieju Armii Zaprzyjaźnionych w Pradze) a Odrą.

Lech gościć będzie jedenastkę ŁKS, która w ostatniej rundzie zdołała przełamać pasmo niepowodzeń. Łódzka drużyna winna być już poważniejszym przeciwnikiem dla poznańskiej jedenastki, tym nie mniej gospodarze uchodzą za faworyta najbliższego meczu.

W pozostałych zawodach wystąpią następujące pary: Arkonia — Górnik, Gwardia — Wisła, Polonia — Leghia, Ruch — Zagłębie i Stal — Pogoń.

Odbędzie się natomiast planem przewidziane wszystkie mecze III ligowców naszego okręgu. Z trzech spotkań, które odbędą się w niedzielę, w Poznaniu, największe zainteresowanie budzi pojedynek Olimpii z Grunwaldem (o godz. 11 na Golecinie). Dalsze spotkania to: Lech II — Włókniarz Turek i Polonia Poznań — Promień Opalenica, a na terenie Wielkopolski: Polonia Chodzież — Calisia, Dyskobolia Grodzisk — Sparta Szamotuły, Zjednoczeni Września — Polonia Nowy Tomysl, Kolejowy KS Kępno — Warta i Polonia Leszno — Górnik Konin.

Ponadto rozegrane zostaną wszystkie kalendarzem przewidziane mecze klasy A, B i pozostałych. (D)

my wydrukowane zostały w trzech językach.

Odłot naszej reprezentacji do Belgradu nastąpi w niedzielę popołudniu. (P)

Wioslarskie mistrzostwa
świata rozpoczęte

Wczoraj rozpoczęły się w Lucernie wioslarskie mistrzostwa świata. Z trzech konkurencji (na 4 rozegrane), w których startowali nasi zawodnicy, żadnej z żałog nie udało się wejść do finału. W dwójkach bez sternika (Siewkowski — Naskrecki) zajęliśmy drugie miejsce (zwyciężyli Niemcy) i w repasach spotkamy się z Włochami. Czechosłowakami i Belgią. W finale tej konkurencji znalazł się już obok Niemców, Holendrów i Szwajcarów.

Naskrecki i Siewkowski oraz sternik Majchrzak zajęli również drugie miejsce w dwójkach ze sternikiem (zwyciężyła żałoga ZSRR) i startować będą znowu w repasach.

Trzecią naszą żałogą, która startowała w czwórce była czwórka ze sternikiem wrocławskiego AZS. Polacy zajęli trzecie miejsce. Zwyciężyli Niemcy przed ZSRR. W repasach Polacy spotkają się z żałogami Holandii, USA i Szwecji. (t)

W niedzielę Ogólnopolskie

Wyścigi go-kartów

Kogo zobaczymy?

Wprawdzie karting staje się coraz bardziej popularnym sportem, ale trudno wymagać, aby poznający oglądający wyścigi go-kartów zaledwie raz w roku orientowali się w aktualnym układzie polskiej szachownicy. W najbliższą niedzielę zobaczymy w Poznaniu, podczas ogólnopolskich wyścigów go-kartów, organizowanych przez A. W. i naszą redakcję wszystkich najlepszych polskich kartingowców. Licencję seniora zdobył o tej porze 18 zawodników. Po czterech eliminacjach tegorocznych, które odbyły się w Częstochowie, Chorzowie, Radomiu i Sopocie na pierwszym miejscu znajduje się Józef Kietbania z radomskiego A. P. posiadając 84 pkt. Drugą pozycję zajmuje kolega klubowy Ludwik Glib z 79 pkt., a trzecią Kazimierz Krotoski z poznańskiej LPZ — 68 pkt. Zdzisław Jurczak (LPZ Gdynia) jest czwarty i ma 45 pkt., Marian Miller z Automobilklubu Wlkp. okupuje piątą pozycję z 38 pkt., a szósta Franciszek Kukuła z A. P. śląskiego — 19 pkt. Maksymalna ilość punktów możliwych do zdobycia podczas jednej eliminacji wynosi 30 pkt.

W Poznaniu odbędzie się piąta eliminacja do mistrzostw Polski. Obok 18 seniorów zobaczymy na starcie około 40 juniorów, którzy ubiegają się w ogólnopolskich wyścigach o licencję. Jedni i drudzy walczący będą wspólnie w biegu o puchar „Głosu” i Automobilklubu.

Niedzielne wyścigi rozpoczynające się o godz. 11 na ul. Sialingradzkiej (przed Domem Akademickim im. H. Sawickiej) zapowiadają się więc b. ciekawie. (d)

Na łódzkim ringu

Wczoraj w trzecim dniu między narodowego turnieju bokserkiego rozgrywanego w Łodzi odbyło się 8 walk półfinałowych. W walce muszej spotkać nie było, bowiem Ambrus (Rumunia) i Aleksov (Bułgaria) nie zostali dopuszczeni do turnieju przez lekarza. Tak więc Zbigniew Olech (Polska) i Cserge (Węgry) po wygraniu pierwszych walk znaleźli się od razu w finale.

W wyniku wczorajskich walk do następnej rundy zakwalifikowali się: W. Piorkowa — Drgala (NRD) i Gheorgiu (Rumunia); W. lekkośrednia — Micew (Bułgaria) i Kulej (Polska); W. lekkośrednia — Wensierski (NRD) i Alipiew (Bułgaria); W. półciężka — Józefowicz (Polska) i Stankow (Bułgaria). (t)

Odpowiedzi redakcji

P. Jadwiga Czwojdz. — Poznań. Proponujemy zwrócić się do KS Warta. Sekretariat mieści się przy ul. Dzierżyńskiego 219. Tel. 92-65, czynny od godz. 9-15, albo KK Lech. Sekretariat ul. Dworcowa, czynny w tym samym czasie.

Komunikaty

Treningi sekcji gimnastycznej KKS Lech odbywają się w sali szkoły podstawowej nr 25 ul. Prądzynskiego w poniedziałki, środy i piątki, dla młodzieży od godz. 17-18.30, dla starszych od 18.30-22.

Brazylia na przełomie

140

rocznica niepodległości Brazylii — 7 września — przypada na okres nieukrywanych przez rząd trudności gospodarczych, komplikacji politycznych i zaostrzających się konfliktów społecznych. Jest to niewątpliwie trudna rocznica, w której społeczeństwo z niepokojem obserwuje poczynania konserwatywnej prawicy w końcowej fazie kadencji Kongresu.

Za równy miesiąc od obecnej rocznicy odbędą się w Brazylii wybory powszechne i na ich wynik głównie kieruje się uwaga ludności i zagranicznych obserwatorów. Biorąc pod uwagę wyjątkowość sytuacji, która stworzyła nową sytuację wewnętrzną w Brazylii w sensie konsolidacji tych wszystkich sił centrowej, które opowiadają się za zdecydowaną realizacją rozległych reform gospodarczych i społecznych.

140 lat niepodległości Brazylii, to kolejne fazy monarchii, republiki, rewolucji, dyktatury, reżimu prezydenckiego i — obecnie — parlamentarnego. Cenne cechy Brazylijczyków: rozsądek i dyscyplina w krytycznych momentach sprawiły, że — w odróżnieniu od innych narodów Ameryki Łacińskiej — uniknęli oni wstrząsów wojen domowych i okrutnych dyktatorów.

Ostatnie lata dorzuciły do tych cech jeszcze jedną: pogłębiające się poczucie świadomości i wartości narodowej. W oparciu o tę cechę Brazylija zaczęła być partnerem, o którym coraz więcej mówi się już na politycznej arenie świata. Te zdobycia przyciągają pragnie ona umocnić poprzez rozszerzanie dobrych stosunków handlowych ze wszystkimi krajami świata i przyspieszanie tempa przemysłowego kraju.

Brazylia chce być państwem nowoczesnym, zaczynając od radykalnej przebudowy swej gospodarki. Jednakże ta przebudowa, jak do-

tyd, wybitnie jednostronny charakter: rozwija się przemysł, stł w miejscu rolnictwa. Przemysłowa Brazylia, to już samowystarczalność w produkcji ropy naftowej i jej pochodnych (przedsiębiorstwo państwowe) z rocznym wydobyciem przekraczającym 30 mln. ton, to znaczny wzrost mocy energetycznej przy szczególnym wykorzystaniu siły wodnej, to roczna produkcja 6 mln. ton stali.

Brazylia produkuje od 3 lat samochody, od 2 lat — statki. Wartość eksportu dochodzi rocznie do 1,5 mld. dol., jednakże lwi w tym udział, to kawa, kakao, cukier, skóry i surowce mineralne.

Priorytet rolnictwa w ekspansji jest z każdym rokiem coraz bardziej problematyczny. Stąd, zrozumienie konieczności przemysłowego rozwoju na bazie narodowej i w oparciu o własny kapitał, stąd, rosnący konflikt z koncernami amerykańskimi i niemal całkowite wstrzymanie stamtąd pomocy finansowej w dążeniu do przełamania tendencji narodowych w Brazylii.

Oczywiście, koncerny i kapitał amerykański znalazły sojuszników w zachowawczych kołach brazylijskich, przede wszystkim wśród nadal wpływowych politycznie obszarów (fazendieros). Przewodzą oni zacietliwie opozycję przeciwko prezydentowi Goulartowi. Ich ostatnia próba obalenia prezydenta spaliła na panewce, dzięki poparciu, które Goulart uzyskał w związkach zawodowych, armii i politycznym centrowie.

Tak więc, w przeddzień kolejnej rocznicy niepodległości Brazylija zdołała uniknąć nowego kryzysu politycznego; jednak dopiero wybory parlamentarne wykażą, po czyjej stronie leży prawdziwa siła polityczna. Ta siła zdecydowała z kolei o obliczu Brazylii na najbliższe lata.

ANTONI PAWLKIEWICZ

Gdy nauka w polskiej szkole była bohaterstwem

Wrzesień kojarzy się dzisiaj na Opolszczyźnie ze wspólnym budynkiem szkoły Tysiąclecia, z pachnącą świeżą farbą klasą, wygodną ławką, z luksusowymi gabinetami i w ogóle z pięknem i radością. Jakże inaczej było na Opolszczyźnie w latach międzywojennych i wojennych!

Wspominają te czasy dawni uczniowie:

„Polska szkoła prywatna przeniesiona została w 1934 r. z Kucob do Bodzanowic i mieściła się w domu Karola Thomasa pod lasem. Czworogłosem do Kucob dojeżdżano do szkoły rowerami. Droga była trudna i długa (ok. 5 km); prowadziła wzdłuż granicy polsko-niemieckiej przez las. Strażnicy niemieccy szczerliwie psami. Niejednokrotnie przychodziło dzieci do szkoły pokrawiane. W r. 1935 Jadwiga Skorupa z Kucob jadąc do szkoły, szczerliwie psami. Spadła z roweru i została pogryziona. Z przerażenia straciła mowę. Po dłuższym pobycie w szpitalu w Olesnie odzyskała wprawdzie mowę, lecz jak się po dziś dzień.

„Do szkoły szłam zawsze ze strachem, nie dlatego, bym obawiała się nauczyciela. Bałam się drwin i obelg dzieci z niemieckiej szkoły. Nieraz wrzucały mnie do rowu. Obłożona i brudna przychodziłam wtenczas do klasy” — opowiadała Bronisława Pyka, uczennica polskiej szkoły w Jemielnicy.

13 maja 1931 r. członkowie miejscowego oddziału SA w Łagiewnikach Małych: Steinert, Dylong i Weiss napadli wieczorem na sprzątaczkę polskiej szkoły 18-letnią Albine Skubalównę, która mimo groźb prowadziła codziennie swoją młodszą siostrę do polskiej szkoły. Napastnicy zarzucili jej worek na głowę, wzięli ją i wyłali na nią dwa wiadra rozgrzanego smół, wrzucili do rowu i uciekli. Tylko przypadek ją uratował. Droga przechodziła jej kuzyn i zauważył w rowie nieprzytomną dziewczynę. Po wypadku długo chorowała, a po oparzeniach smół pozostały jej blizny na całe życie. Mimo zgłoszenia sprawców napadu do prokuratora nie zostali oni ukarani.

W sprawie tej wniesiona została nawet skarga Zw. Polaków w Niemczech. „Dziennik Berliński” opisał wypadek w nr 89 z 21. IV. 31 r.

Obelgi i zniewagi

Działo się to najczęściej z inspiracji niemieckiego nauczyciela i w jego obecności. Obelgi i zniewagi spotykały polskie dzieci na każdym kroku i w każdym miejscu. W sklepach np. obsługiwane były „dzieci ze szkół polskich” w ostatniej kolejności, a często przepędzano je ze sklepów. Jan Ligęnda, uczeń szkoły w Bodzanowicach został w miejscowym sklepie uderzony w twarz przez urzędnika celnego i wyszydzony za to, że uczęszcza do polskiej szkoły.

Polskich dzieci, podlegających obowiązkowej nauce szkolnej, było na Śląsku Opolskim w r. 1925, i to według oficjalnych danych, blisko 84 tys. Młodzieży tej zapewniała Konwencja Genewska prawo do swobodnego uczenia się w języku ojczystym. Państwo polskie skrupulatnie przestrzegało przepisy. W publicznych szkołach niemieckich, utrzymany przez państwo polskie w woj. katowickim, naukę pobierało 66 proc. dzieci niemieckich, czyli blisko 87 tys., zaś 1 proc. uczyło się w szkołach prywatnych. Tymczasem na Śląsku Opolskim w szkołach publicznych uczyło się w r. 1923 jedynie 1438 dzieci polskich, tzn. 1,7 proc. Była to zresztą najwyższa liczba uczniów w całym okresie międzywojennym. Później frekwencja stała się mała.

Terror i systematyczna akcja germanizacyjna zacięła coraz węższy pierścień wokół Polaków. Kto odważył się posyłać dzieci do polskiej szkoły był prześladowany i szykanowany. Zwalniano go z pracy (a był to okres bezrobocia w Niemczech), odbierano mu zasiłki, cofano pożyczki, wybijano szyby, demolowano mieszkania itd. Większość Polaków nie była w stanie oprzeć się falę terroru. Byli jednak i tacy, którzy bez względu na konsekwencje posyłali dzieci do polskiej szkoły.

Szczyt nienawiści

Tu jednak władza niemiecka zatrudniała nauczycieli i przez siebie wybranych a

więc Niemców-hakatystów, którzy nie tylko, że nie mieli dobrze opanowanego języka polskiego, ale prowadzili wręcz wrogą dla polskości robotę. Przy tym wszystkim poziom nauczania był niższy aniżeli w szkołach niemieckich. Wszystko to zniechęcało rodziców do posyłania dzieci do polskich szkół. W r. 1930 Związek Polaków w Niemczech, a szczególnie powołane do tego Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne w Opolu, rozpoczęło organizowanie polskich szkół prywatnych. Trudności były naturalnie jeszcze większe. Z planowanych

100 szkół otwartych zostało jedynie 13 ze 191 uczniami; dwie z nich, a to w Kolonii Łomnickiej i Radłowie, zamknięto już w r. 1931. Do 1939 roku przetrwało mimo wszystko 8 szkół z 73 uczniami.

W tymże roku nienawiść do Polaków i polskości sięgnęła szczytów na Opolszczyźnie.

Do sierpnia zlikwidowane zostały wszystkie polskie szkoły. Tragizm był los dzieci, które przechodziły do szkół niemieckich. Nauczyciele sztychli z nich i bili je. Dokuczali im także rówieśnicy.

Obowiązek pokolenia

W ostatnich latach przed II wojną światową na Śląsku Opolskim, na skutek warunków stworzonych przez

(Ciąg dalszy na str. 6)

Pravo i życie

Człowiek zaginął bez wieści

Sytuacja prawna człowieka zależy często od tego, czy inny człowiek w jakiś sposób z nim związany żyje, czy też umarł. Normalnie kwestia czy ktoś jeszcze żyje, nie budzi wątpliwości. Bywa jednak inaczej.

Mał został w 1939 r. zmobilizowany i poszedł na wojnę. Od tego czasu żona nie ma o nim żadnych wiadomości. Żyje czy umarł? Czy żona może zawrzeć nowe małżeństwo, czy syn, jako spadkobierca, stał się właścicielem domku ojca?

W 1943 r. wyszedł ktoś w Warszawie na ulicę, miał wrócić za godzinę, ale nie wrócił i do dziś nie wiadomo co się z nim stało. Żyje czy umarł? A jeżeli umarł, to kiedy? Od tego zależy, czy dziecko urodzone przez jego żonę w 1946 r. uważane ma być za pochodzące z małżeństwa.

Ktoś w 1956 r. wyjechał na wczasy nad morze, poszedł wieczorem sam na plażę i nikt więcej go już nie widział. Utonął? Możliwe, ale nie wyłowiono zwłok. A może po prostu uciekł od żony i żyje gdzieś w świecie? Nie wiadomo. No ale co ma robić żona, która ma powiedzieć 30 lat i chce sobie na nowo urządzić życie, a nie wie czy jest mężatka, czy wdowa?

Dla rozwiązania takich i podobnych sytuacji prawo przewiduje uznanie zaginionego za zmarłego postanowieniem sądu. Uznanie za zmarłego opiera się na przypuszczeniu, że jeżeli ktoś przez długi czas nie daje najbliższemu znaku życia, to najprawdopodobniej umarł. Przypuszczenie to jest oczywiście o wiele bardziej prawdopodobne w stosunku do człowieka, który np. jako żołnierz poszedł na wojnę, był w czasie wojny osadzony w obozie koncentracyjnym, przeżywał w bombardowanym mieście, zaginął w kraju, gdzie toczy się wojna domowa, zaginął w czasie powodzi, w związku z katastrofą na morzu itp., niż w stosunku do człowieka, który w normalnych pokojowych czasach wyszedł z domu na godzinę i nie wrócił. Inna też jest sytuacja, gdy w okolicznościach normalnego życia zaginie małe dziecko, a inna gdy zaginie 80-letni starzec. Dlatego prawo przewiduje, że uznanie zaginionego za zmarłego może nastąpić dopiero po upływie pewnego okresu czasu od chwili, gdy po raz ostatni były wiadomości o zaginionym, a długość tego okresu czasu uzależniona od okoliczności zaginięcia i od wieku zaginionego.

Orzekając o uznaniu zaginionego za zmarłego sąd oznacza datę rzekomej śmierci, przyjmując datę najbardziej prawdopodobną według wyników postępowania dowodowego. Wskutek uznania za zmarłego powstają takie skutki prawne, jak gdyby zaginiony rzeczywiście umarł w

dnio oznaczonym przez sąd. Na podstawie postanowienia sądu właściwy urząd stanu cywilnego sporządza akt zgonu zaginionego.

Gdyby się okazało, że uznany za zmarłego żyje, sąd uchylł swoje postanowienie, a akt zgonu zostanie wykreślony z księgi. Skutki prawne uznania za zmarłego ustają (np. rzekomi spadkobiercy muszą zwrócić spadek). Jednak nowe małżeństwo, zawarte przez współmałżonka osoby zaginionej po jej uznaniu za zmarłą, pozostaje w mocy, a poprzednie małżeństwo uważa się za rozwiązane. Tak więc uznany za zmarłego małżonkowi, który „żył” po zawarciu przez jego żonę nowego małżeństwa z innym mężczyzną, jest człowiekiem stanu wolnego i może zawrzeć nowe małżeństwo. Była żona, gdyby chciała z powrotem być żoną swego zaginionego męża, odnalezionego po uznaniu go za zmarłego, musiałaby rozwiąć się z nowym mężem i zawrzeć na nowo małżeństwo z byłym mężem, który „żył”.

KAZIMIERZ JANICKI

Na wstępie metryka. Imię i nazwisko: Kombajn Zbożowy, 1,5 m. Data i miejsce urodzenia: 1962 r. — Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych. Imiona rodziców: zespoły konstruktorów PFMŻ i Instytutu Maszyn Rolniczych. Cechy szczególne: Maszyna lekka, zgrabna i tania, napędzana traktorem, przeznaczona dla średniej wielkości gospodarstw. Nikt nie wierzył, że się w tym roku urodzi, co odbiło się na wykończeniu szczegółów. Rodziła się w bólach; cesarskiego cięcia dokonał osobiście dyrektor PFMŻ — Zenon Jeluk.

Jeden z prototypowej serii 12 kombajnów przechodzi ciężkie próby w Rolniczym Zespole Spółdzielczym „Plon” w Ruchociu pow. Wolsztyn. Od wyniku tych prób zależy termin podjęcia seryjnej produkcji. Do Ruchociu jedziemy w gronie dość licznych: dyrektor Z. Jeluk, główny inżynier — A. Wojna, z-ca głównego konstruktora fabryki inż. A. Augustyniak, pełnomocnik ds. produkcji „KZ 1,5” — mgr E. Jedynak, z-ca kierownika Wydz. Ekonomicznego KW — Henryk Stach i dziennikarz,

Demonstracja antyatombowa

Mimo policyjnych zarządzeń w wielu miastach zachodniemieckich odbyły się w przededniu rocznicy wybuchu II wojny światowej manifestacje bojowników antyatombowych oraz organizacji antymilitarystycznych. Największe demonstracje miały miejsce w Essen (na zdjęciu).

Fot. — CAF



KZ 1,5 — maszyna z perspektywą

Więcej kombajnów — więcej ziarna

który po drodze nęka współtowarzyszy pytaniami.

— Dlaczego przerzucacie się na kombajny? Przecież w wystarczającej ilości produkują je Płock?

— Płock robi kombajny wielkie, samojedźne — odpowiada dyr. Jeluk. — Tego typu maszyny są doskonałe na dużych arenach o wysokiej kulturze. Dla średniego gospodarstwa — takie w kraju przeważają — są to maszyny za wielkie i za drogie. Kosztują prawie 200 tys. zł. Nasz będzie kosztował około 50 tys. złotych. Takiego dotąd w kraju nie ma.

— Ale Wasz nie robi tyle co tamten i nie ma własnego napędu!

— O, przepraszam! Nasz KZ jest bardzo wydajny. W ciągu 8 godzin 2 ludzi skosi nim i wymłóci 3 hektary zboża. A że nie ma własnego napędu? Po co motor ma 9 miejscy w roku stać? Dla „średniaka” to luksus. Napęd z traktora jest dla niego korzystniejszy.

— Ale jaki z Waszego kombajnu zysk w ziarnie?

— W porównaniu ze sнопowiazką — minimum 5 procent. Przy dobrej eksploatacji — 7 do 8 procent.

Dojeżdżamy do Ruchociu. Za spółdzielczą stodołą skręcamy w lewo i przy łanie jęczmienia stajemy nos w nos z „KZ-etem”. Powozi nim na „Ursusie”, sam przewodniczący zespołu — Stanisław Smoczyński. Jego opinia: — Konstrukcja wspaniała, „wnętrza” pracują świetnie, nie wiem skąd mi się tyle jęczmienia w workach bierze? Musicie tylko poprawić uszczelki, nity, śruby, dać mocniejszą blachę przy wyrzutniku.

Rozpoczynają się oględziny. Inż. Augustyniak bada stan

aparatu tnącego, inż. Wojna patrzy na część miłocącą, a dyrektor Jeluk rozbiera siomę na rżysku, szuka niewymłóconych kłosów i liczy ilość wysypanych ziaren na metrze kwadratowym pola.

Patrzcie! — woła. Znalazłem tylko trzy ziarenka, wszystkie kłosy wymłócone do czysta.

Wszyscy się cieszą że konstrukcja zdaje egzamin. Śrubę, detale — to nie problem. Poprawi się i będzie dobrze.

W drodze powrotnej proszę inżynierów, żeby mi pomogli przeprowadzić następujący rachunek:

Przy sprzęcie zboża starolećkim kombajnem unika się straty do 8 proc. ziarna z hektara. Ponieważ zboża dają u nas ok. 18 kwintali z ha, to znaczy na czysto mielibyśmy 144 kg ziarna dodatkowo. Ponieważ w kraju mamy pod uprawą zboż około 8,5 mln. ha — zakładając, że cały sprzęt odbywa się kombajnami, zyskalibyśmy olbrzymią ilość 1 miliona 224 tysięcy ton ziarna. Toż to załatwia problem importu zboża!

*

W początkach października będą znane dokładnie wszystkie zalety i wady prototypowej serii nowego staroleckiego kombajnu. Następnie zbierze się rada techniczna, która zadecyduje o podjęciu produkcji seryjnej. Kierownictwo fabryki nie wątpi, że decyzja będzie pozytywna. Wtedy rozpocznie się wyścig z czasem przy wykonywaniu oprzyrządowania dla nowej produkcji.

W najlepszym razie fabryka upora się z tym do końca I kwartału 1963 roku i od kwietnia rozpocznie produkcję. Do przyszłych żniw da 300 kombajnów. To mało. To strasznie mało!

Zakładając, że 1 kombajn zebrałby w żniwa 100 ha zboża i że 10 proc. arealu już się zbiera kombajnami płoczkimi, to do zebrania pozostałych 7,6 mln. ha trzeba byłoby 760 tys. staroleckich kombajnów.

Gdyby tak więc wykonaniem oprzyrządowania zajął się jakiś duży, poważny kooperant? Gdyby tak ruszyć z produkcją kombajnów nie w kwietniu lecz już w styczniu?

Chodzi przecież o ziarno, o to, ile będziemy go importować. Chcielibyśmy jak najmniej.

PIOTR CHOJNACKI

68

MACIEJ POZIM Krawaty Kapitana Obara

— Traf chciał, że igelitowy deszczowiec miał na sobie również i Krzyżński. Krzyżński czekał w lokalu na Sprawcę. Oczekiwał zapłaty. Sprawca jednak nie pojawił się. Nie pojawił się, bo spostrzegł zapewne Szalotę i Kosmalę. Spłoszył się. Krzyżński zniecierpliwiony długim czekaniem wyszedł. Wyszedł po śmierć. Szalotę zresztą był święcie przekonany, że zlikwidował Kosmalę. Dlatego był taki wyłrącony z równowagi podczas późniejszego śledztwa i konfrontacji.

— Tak. Tak musiało być — major przerzucał kartki protokołów. — Szczegóły pasują do siebie idealnie.

— Zagadkę śmierci Krzyżńskiego można było rozwiązać wcześniej, ale w błąd wprowadził nas sierżant Kubiak — wrócił milczący do tej pory porucznik. — Wymiary opon: 6.00 — 16 i 6.70 — 15 — to była fatalna pomyłka. Ten sam deszczowiec — jedynie inne odległości między poszczególnymi „wężykami”. Gdyby nie aparat i zdjęcia kapitana...

— Słusznie! — roześmiał się major. — Jak to mawiać? Oko ludzkie jest zawodne, kamera nigdy, tak?

— To jest bezsporne — mruknął Obara. — Czy jestem wam jeszcze potrzebny?

— Pozostało kilka niejasności. Na przykład pierwsza nieobecność Szaloty? A potem druga?

— Najpierw „normalna” libacja z kolegami. Od soboty do niedzieli wieczór. Poniedziałek i wtorek to okres kuracji. Drugie pijaństwo — to była swoista reakcja po dokonaniu zbrodni. Tak zwane wyrzuty sumienia. Ordynarne zalewanie robaka.

— A kobiety?

— Derbin była kochanką Krzyżńskiego. Wymagająca osóbka. Zapewne przez nią Krzyżński wpłatał się w kabale. Potrzebował pieniędzy. Dużo pieniędzy. Derbin miała wymagania. Wtedy otrzymał ofertę od Sprawcy. Propozycja wydawała się nęcąca, ryzyko — prawie żadne. I Krzyżński pojął haczyk... Krytycznego dnia Derbin usłyszała noją rozmowę telefoniczną z Komendą. Dowiedziała się, że Krzyżński nie żyje. Wiedziała, że oznacza to wizytę MO w mieszkaniu kochanka. Zdecydowała się blaskawicznie. Pojechała służbowym wozem do przyjaciółki, Gizeli Meller. Sama nie chciała pójść do mieszkania przy Reymonta. Poprosiła o to Gizelę. Dala jej klucz. Gizela wypełni-

ła zadanie. Zabrała zdjęcia Alicji z albumu i ramek. Może także listy. Dokonała tego szybko. Gdy tam przybyli, właśnie odjeżdżała taksówką. To była początkowo tylko nasza hipoteza, ale potwierdził ją Kubiak. Odwiedził on Meller. Ustalił, że oprawka szminki, znalezione w mieszkaniu Krzyżńskiego, należała do niej. Sprowokowane przez porucznika wyznania Derbin całkowicie wyjaśniały sytuację...

Zadzwoń telefon. Major niechętnie podniósł słuchawkę i rozmawiał przez chwilę. Potem podniósł się z fotelu i spacerując po gabinecie, zapytał:

— Od kiedy zaczęliście podejrzewać Barzeńskiego?

— Niemal od samego początku. Cenne było zeznanie Kosmali. Nastusiakowa interesowała się parą mężczyzn z KSB. Obserwowałem zachowanie wchodzących w rachubę. Barzeński był zimny i spokojny, rzekłbym — przesadnie opanowany. Dlaczego? Miał przecież alibi. Sytuację komplikował brak motywu przestępstwa. Obraz zmienił się radykalnie nieco później. Wyszedł bowiem na jaw nadużycia ze stemplowaniem kart obecności. Odtąd nikt nie miał alibi. Odkryliśmy, jak można było wywabić portiera z dyżurki, dzwoniąc z wnętrza budynku. Doszedłem wtedy do wniosku, że sprawcą może być również Barzeński. Ale nie było jeszcze żadnych poszlak. Sprawcą mógł być niemal każdy z pracowników KSB. Rewelacją jednak były zeznania Pigłowej, współlokatorki Nastusiakowej. Rzuciła ciekawą światło na całą sprawę. Nieznajomy odwiedzał Nastusiakową regularnie w środy i w niedziele. Menia, albo... systematyczność, pedanteria. W tamtą niedzielę nie przyszedł. A więc wiedział, że nie ma po co przychodzić. A więc mógł być mordercą...

Ulewa skończyła się nagle. Major otworzył szeroko okno, do gabinetu włągnęło natładowane ozonem ożywcze powietrze. Obara odetchnął głęboko i trochę urwanym głosem ciągnął dalej:

— Czy Barzeński interesował się Nastusiakową? Było to prawdopodobne. Był rozwiedziony. Może Barzeński odwiedzał mieszkanie przy Nowoszpitalnej? Pamiętnik, piąty zeszyt, zawierał ciekawą informację. Nastusiakowa uskarżała się na kogoś. Wyglądało na to, jakby stawiano jej niestosowne propozycje. Do diabła, była przecież dojrzałą kobietą! Nie chodziło więc o sprawy miłosne. Może więc ktoś chciał wykorzystać jej stanowisko? Znowu tylko domysł. Jak powinna zareagować Nastusiakowa na podobne propozycje? No, na przykład, by pożyłczyć dokumentację, w celu jej sfotografowania? Oceniając jej postawę, przeszłość, odznaczenia — nie należało wątpić, że zgłosiłaby to co najmniej dyrektorowi.

c.d.n.

Pracownicy poszukiwani

Murarzy - tynkarzy, lastrykarzy przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych** w Poznaniu, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie akordowe wg UZP w budownictwie. K8493

Tokarzy i szlifierzy zatrudnią zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich**, Poznań, ul. Marcelesińska 18. K8504

„Bukowlanka” Spółdzielnia Pracy Odzieżowo-Bielizniarska w Buku — poszukuje samodzielnej krawcowej do szycia miarówki — odzieży lekkiej w punkcie usługowym w Buku. Szczegóły omówi się na miejscu w biurze Spółdzielni w Buku, Rynek 2, od godz. 7—15. K8535

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmują do pracy: st. technika gospodarki narzędziowej (kobieta), jednego inżyniera - konstruktora. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K8552

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni kierownika działu zaopatrzenia w Zarządzie Przedsiębiorstwa. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne, wzgl. prawnicze oraz kilkuletnia praktyka w służbie zaopatrzenia. Wynagrodzenie w oparciu o układ zbiorowy pracy w budownictwie. Oferty względnie zgłoszenia osobiste u kierownika Działu Pracy i Płacy PPBP — Poznań, ul. Ratajczaka 46, II ptr., pok. 9. K8576

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Baza i Warsztaty w Poznaniu, ul. Drużkiewicza — dzierżawca Podolany — zatrudni natychmiast do pracy w Poznaniu pracowników miejscowych ewentualnie dojeżdżających do 20 km o następujących specjalnościach:

1. jednego księgowego;
 2. ślusarzy maszynowych wykwalifikowanych względnie przyuczonych;
 3. monterów samochodowych wykwalifikowanych;
 4. blacharza samochodowego;
 5. kierowców z I i III kat.;
 6. robotników za- i wyładunkowych;
 7. uczniów w zawodzie ślusarza i blacharza.
- Warunki płacy zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy pracowników Zw. Zaw. Transportowców i Drogowców w zależności od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy w zawodzie. K8580

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kostrzynie Wlkp., pow. Środa, zatrudni natychmiast:

- kontrolera technicznego — ze znajomością sprzętu trakcyjnego i rolniczego;
- stażystę z wykształceniem średnim technicznym;
- stażystę z wykształceniem średnim ekonomicznym;
- monterów ciągnikowych i samochodowych,
- monterów maszyn rolniczych;
- ślusarzy i spawaczy oraz
- uczniów do nauki zawodu.

Wynagrodzenie i zaszeregowanie wg nowego układu zbiorowego — dla robotników do 10,50 złotych na godzinę plus premia regulaminowa do 50 proc. kwartalnego wynagrodzenia zasadniczego. K8611

Spółdzielnia Inwalidów „Jedność” w Poznaniu, ul. S. Engla 9 zatrudni zaraz inwalidów, rencistów i emerytów w zawodach:

1. zdunskim, szklarskim, murarskim i malarskim;
2. szwaczki do produkcji eksportowej;
3. biegłego rozliczeniowca robót remontowych — na pół etatu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w. w. adresem. K8612

Oborowy - dojarz z dwoma pomocnikami oborowymi potrzebny zaraz. Mieszkanie i warunki dobre. Zgłoszenia: **PGR Ostrowo Szlacheckie**, pow. Września. K8638

Polskie Koleje Państwowe przyjmują natychmiast pracowników fizycznych w wieku od 18 lat do wykonywania czynności manewrowych, hamulcowych; robotników i strażników SOK oraz pracowników z wykształceniem średnim na dyżurnych ruchu. Warunki płacy i pracy do omówienia w Oddziale Przewozów — ulica Chudoby 10, pokój 105. K8635

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” przyjmie do pracy na budowę w Poznaniu, w Turku i w Koninie murarzy, monterów wodno-kan., zbrojarzy, spawaczy, elektryków przynajmniej z III grupy BHP, oraz robotników niewykwalifikowanych do prac ziemnych. Robotnicy otrzymują odzież i obuwie robocze. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, oraz kierownictwa robót w Turku, Szosa Kolska 15 i w Koninie, ulica Nadbrzeżna. K8622

Zakład Doskonalenia Zawodowego — Ośrodek Szkolenia Warsztatowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 przyjmie do pracy wyoblarza na pół względnie cały etat. Warunki pracy do omówienia w Ośrodku Zakładu. K8729

Cukrownia „Opalenica” w Opalenicy, powiat Nowy Tomysł, zatrudni na okres kampanii cukrowniczej w r. 1962 pracowników umysłowych na stanowiska:

1. wagowych,
2. pomocników wagowych,
3. procentowych.

Praca ma charakter sezonowy i przypuszczalnie trwać będzie od 25 września do 31 grudnia 1962 r. Termin zgłoszenia podań mija 10 września 1962 r. Przy podaniu należy dołączyć:

- dokładny życiorys (podać nazwisko i imię ojca i matki i nazwisko rodowe matki, dokładną datę urodzenia i miejsce urodzenia);
- zaświadczenie z ostatniego miejsca pracy;
- posiadane świadectwo szkolne.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale organizacji i zatrudnienia cukrowni. 17671g

Zakłady Mięsne - Rzeźnia w Poznaniu — przyjmują jeszcze kandydatów na uczniów w zawodzie rzeźniczo-masarskim. Kandydat winien posiadać ukończonych 7 kl. szkoły podstawowej. Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu nauki Zakłady zapewniają pracę. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Zakładów Mięsnych — Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111, w godz. od 8—15. Zakłady nie dysponują zakwaterowaniem. K8648

Trzech mężczyzn do przyuczenia w zawodzie krawca i młynarza ziół w Oddziale Szwarcz — zatrudnia **Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol”**. Warunek: ukończone 18 lat i 7 kl. szkoły podst. Osobiste zgłoszenia w Dziale Kadr w Poznaniu, ul. Towarowa 47/51. K8640

Państwowy Zakład Unasieniania Zwierząt w Poznaniu, ul. Naramowicka 144 — zaangażuje zaraz kierowcę z II kategorią, względnie z papierami mechanika samochodowego. 17702g

Pracowników księgowości finansowej, kosztów, materiałowej oraz sekcji obliczeń płac — przyjmie **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Uposażenie zależne od kwalifikacji od 1.300—2.300 zł miesięcznie. Oferty z życiorysem składać w Biurze Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17732g.

St. mechanika, energetyka oraz księgowo (ow) — przyjmie zaraz **przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Warunki wynagrodzenia do omówienia. Oferty z dotychczasowym przebiegiem pracy wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K8658.

Kierownika zmiany, 2 majstrów produkcji jako instruktora, 3 techników KT, placowego oraz betoniarzy, operatora Ż. W. O. Przyjmujemy także dojeżdżających do 30 km. Zgłoszenia Dział Kadr przy **Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu**, ul. Dziekańska 1 (k. Katedry). K8660

Miejskie Przedsiębiorstwo Autobusowe zatrudni natychmiast kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy. Kierowcy z III kat. prawa jazdy, wkładka „A” oraz przebiegiem 25 tys. km skierowani zostaną na kurs podwyższający kwalifikacje na II kat. prawa jazdy. Ponadto przyjmujemy wykwalifikowanych elektryków samochodowych i monterów podwoziowych. Zamiejscowym zapewniamy hotel po uprzednim listownym porozumieniu się z nami. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłaszać się należy: Dział Kadr M. P. A. — Warszawa, ul. Przyokopowa 28, pokój nr 39 w godz. od 8—13, a we wtorki i piątki w godz. od 15—18. K8663

Elektryków, ślusarzy, robotników do prac w produkcji, uczniów na stanowiska ślusarzy, aparaturowych i mydlarzy zatrudnią natychmiast **Poznańskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego**, Poznań, ulica Staroleśka 2/8. Zgłoszenia przyjmuje: Sekcja Kadr. K8672

Maszynistki do hali maszyn (akord) oraz **magazynierów — zatrudni „Centrostal”, Poznań**, ul. Gwardii Ludowej 3, pokój 104. K8678

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych zatrudnią zaraz **technika mechanika, 3 palaczy na kotły wysokopiętne, 3 palaczy na c. o., 3 portierów, 2 ślusarzy konserwatorów**. Warunki płacy do omówienia w Dziale Kadr, Poznań, Bałtycka 85. K8683

Poznańskie Zakłady WYROBÓW Emaliowanych w Poznaniu, przyjmują natychmiast młodocianych w naukę zawodu:

1. elektryka, 2. ślusarza, 3. tokarza, 4. szlifierza, 5. frezera.

Warunki przyjęcia: ukończone 7 klas szkoły podstawowej i odpowiednie zdrowie oraz zamieszkać na terenie m. Poznania, oraz przyjmą zaraz:

1. ślusarzy narzędziowych, 2. szlifierzy na okragło, 3. frezerów, 4. blacharzy,
- 1 inżynierów i techników: specjalizacja technologia i oprzyrządowanie.

Uposażenie wg układu zbiorowego prac. przem. metalowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Kościelna 37. K8684

Teatr Polski, ul. 27 Grudnia 8/10 — przyjmie zaraz 3 palaczy c. o., 1 tapicera, 2 portierów, 1 intendenta - inwentaryzatora, jako pracowników etatowych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy. Zgłoszenie kierować do Ref. Kadr w godz. urzędowych. 17836g

Inżynierów względnie techników do Działu Gł. Wiertnika, Działu Organizacji Produkcji oraz na stanowiska kierowników otworów, technika orogowego, operatorów z uprawnianiem do obsługi i sprężarki i elektrowni polowej, elektryków z III kat. BHP, mechaników silnikowych — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, Stary Rynek 81. Zgłoszenia: pokój 18. K8695**

Murarzy, tynkarzy na tynki zewnętrzne, malarzy, lastrykarzy, zdunów, cieśli, parkieciarzy, elektryków oraz robotników niekwalifikowanych przyjmie zaraz do pracy na budowie miejscowych i zamiejscowych **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3**. Warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym, stołówka pracownicza odpłatna. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatr. i Płac, Poznań, ul. Solna 12. K8690

Potrzebna siła fachowa do artystycznego cerowania garderoby. Zgłoszenia osobiste: **Spółdzielnia Pracy Usługowej „Świt”, Poznań**, ul. 23 Lutego 42. K8697

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego w Poznaniu zatrudni zaraz:

- 1 inżyniera konstruktora budowlanego;
- 1 technika bud. — asystenta konstruktora-kreślarsza.

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Doświadczalnictwa i Post. Metod Wyk. WZPB, Poznań, Zwierzyniecka 15, IV piętro, pokój 46. K8715

Praca

Pomoc dochodząca do 1/4-rocznego dziecka potrzebna. Ul. Grottegera 8a m. 4, telefon 619-303, od godz. 16. 17887g

Pomoc domowa do 2 osób potrzebna zaraz. Poznań, Dzielnińskiego 79 m. 7. 17920g

Do domu inżyniera potrzebna pomoc domowa — może być z prowincji. Czerwonej Armii 17, skład — Lineburg. 17982g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, ulica Swierczewskiego 1 m. 8. 17983g

Pomoc domowa do dzieci potrzebna. Tomala, Chociszewskiego 24 m. 2 — zgłoszenia: w godz. 16—18. 18017g

Starsza, samotna, poprowadzi gospodarstwo wiejskie, samotnym pracującym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17256p.

Piekarz potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17618g.

Samotna, kulturalna do lat 43, potrzebna do domowej lekkiej pomocy domowej do starszego, bezdzietnego małżeństwa. Dobre wynagrodzenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17624g.

Zaopiekuję się dzieckiem u siebie w domu (obok parku Kasprzaka). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17628g.

Krawcowa rutynowana do szycia płaszczy damskich potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17642g.

Pomoc domowa z referencjami na parę godzin dziennie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17643g.

Ucznia przyjmie zakład blacharsko - instalacyjny, Różana 14 m. 1. 17649g

Magister filologii polskiej, młoda, poszukuje pracy (chętne adjustacja tekstu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17699g.

Przyjmie szewca do pracy natychmiast na produkcję obuwi oraz ucznia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17707g.

Uczeń lat 16 może się zgłosić. Warsztat mechaniczny, Garbary 54. 17727g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz do lekarza. Zgłoszenia od godziny 17 Poznań, Reymonta 21 m. 9 — wejście od ul. Wyspiańskiego. 17737g

Tokarza doświadczonego na metale przyjmie na stałe. Warsztat — Wspólna 22. 17757g

Kto przyjmie chłopca (17 lat) na ucznia w zawodzie ślusarza, z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17765g.

Ucznia ślusarsko - tokarskiego zaraz przyjmie. Zgłoszenia: Poznań-Placówka, Zielarska 24. 17766g

Fryzjerka na stałe potrzeba zaraz. Roman Jar muszewski, Głogowska 45. 17750g

Nauka

Angielskiego początkujących i zaawansowanych indywidualnie ucze. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17602g.

Magister filologii polskiej udzieli lekcji matematyki, rosyjskiego i fizyki. Tel. 664-02. 17652g

Kupno

Kupimy używane stoliki pod maszyny do pisania i szafę biurową. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17367g.

Kupię głowicę (używaną) do samochodu „Skoda” P-420. Ludwik Akonon. Nowy Tomysł, pl. Niepodległości 28. 17167p

Futro łapki karakulowej kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17666g.

Kupię klarnet „B”. Poznań, tel. 443-39. 17749g

Sprzedaż

Sprzedam „Wartburga” czarnego. Czempin, Kosińskiego Przedmieście 1, telefon 64. 17963g

„Wersalki” tapczany, fotele - amerykański, leżanki sprzedaje — przyjmuję przeróbki tapicernia, Małeckiego 33. 16839g

Pianina, fortepiany markowe okazują się sprężyste. Magazyn Portelpanów, Czerwonej Armii 39. 17145g

Sprzedam okazujące nowoczesny wózek dziecięcy, głęboki, Piechowiak, Gwardii Ludowej 45, III piętro (od Ryńku). 17620g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam traktor „Deutz” 18 KM, na chodzie. Fifer, Czekanowo, pow. Wągrowiec, poczta Sienno. 17249p

Sprzedam samochód „Syrena”, w dobrym stanie. Informacje: tel. 22-08. 18159g

„Singer” maszyna bardzo mało używana szafkowa, cena 4.800 zł sprzedam. Kubiak, Madalińskiego 6 m. 24. 17625g

Sprzedam garaż blaszany składany. Poznań, Garbary 93/95. 17633g

Sprzedam tanio 2 białe żelazne łóżka wraz z stołkami. Słowackiego 35 m. 6, lewy dzwonek. 17635g

Sprzedam motocykl DKW 350 NZ oraz skuter „Wiatka”. Kosińskiego 2 m. 1, telefon 627-14, od godz. 15. 17636g

Skuter „Wiatka” na dotarcie sprzedam. Leszno, Dąbrowskiego 9 m. 17, tel. 23-68, Warszński. 17637g

Sprzedam nową przyczepkę do samochodu „Warszawa” na 15-kach. Leszno, ul. Średnia 9 (warsztat). 17644g

Sprzedam „WSK” MO6-22 całkowicie zmodyfikowany, w idealnym stanie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17650g.

Pianino markowe „Trautwein” sprzedam. 8.000 zł. Wiadomości: Dzierżyńskiego 105 (galanteria). 17680g

Sprzedam okazujące i tanio motocykl „MZ” 250. Szamarzewskiego 46 m. 2. 17684g

Sprzedam okazująco „Mi krusa”, stan dobry. Telefon służbowy 786, Września. 16944p

Maszynę szrobującą tanio sprzedam. Zielona Góra, Jędrzychowska 24 — Franciszek Nowak. K8731

Samochód „Wartburg”, stan bardzo dobry sprzedam. Woźna 15 m. 7, od godz. 13. 17692g

Sprzedam wózek głęboki — stan idealny. Kasprzaka 55 m. 1. 17693g

Siatki ocynkowane, kompletne ogrodzenia wykonuje „Parkan”, Grunwaldzka 24. Ceny konkurencyjne. 17768g

Sprzedam samochód 12.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17714g.

Sprzedam 5 tagary żelaznych. Dudek, Poznań, Obózowa 8 m. 2. 17718g

Pasek, puste ule i narzędzia, 2 powody podestowego wieku korzystnie sprzedam. Kluczyński Puszczykowsko, Wczasowa 16. 17722g

Motocykl WSK, stan bardzo dobry sprzedam. Ul. Główna 32 m. 2. 17729g

Sprzedam szatkownicę do kłojenia kapusty na prad. Poznań, ul. Sielska 14. 17743g

Wapno palone, gazosone, workowe białe, gips, kreda, trzcinę, smołę, lepek, karbolitum, zasady kominowe, płyty „Suprema” poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 17756g

Sprzedam pianino firmowe, zgrzewarkę do folii i garderobę z lustrem. Głogowska 60 m. 5. 17761g

Motocykl WFM w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Hibnera 27a m. 7. 17777g

„Skodę” furgon sprzedam. Poznań, Rataje 55, od godziny 16.30. 17778g

Sprzedam tanio motocykl „NSU” 250 stan dobry lub dopłacić zamieniając na telewizor. Grudzień 122 m. 2. 17782g

Sprzedam barak na rozbiorę 6x6 m. Tel. 632-02. 17788g

Sprzedam kolarz męski wydra syberyjska. Kosińskiego 3, parter od godziny 17. 17804g

Sprzedam „Jawę” 250, cena 16.000 zł oraz nowy motocykl WSK, ul. Dąbrowskiego 117 m. 8. 17799g

Lokale

Starsza samotna kupi wyłączonej pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17123g.

Poszukuję garażu (Jeżyce). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17605g.

Pani kulturalna poszukuje pokoju pustego lub umebelowanego. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17606g.

Zamienię dwupokojowe duże mieszkanie, łącznie, samodzielną na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 18001g.

Samodzielne dwa mieszkania 2 pokoje, kuchnia, II ptr. — Jeżyce oraz duży pokój, kuchnia, I ptr. — Śródmieście, zamienię na mieszkanie 3-pokojowe do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17608g.

Pana na wspólny pokój przyjmie. Nowowiejskiego 25 m. 21. 17610g

Zamienię dwa duże pokoje z kuchnią, c. o. w Kwidzynie, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17629g.

Uczennica poszukuje pokoju na rok. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17659g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Junikowo, Małczyńska 13. 17632g

Zamienię duże, słoneczne, samodzielne pokój, kuchnia, śródmieście, na podobne, mniejsze z podobnym, ewentualnie kawalerkę, nowe najchętniej dzielnica Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17634g.

Zamienię pokój, kuchnię, łącznie, nowe budownictwo, śródmieście, na dwa pokoje, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17645g.

Kupię spiesznie mieszkanie wyłączone pokój z kuchnią i łącznie, okolicy Winogrody lub śródmieście do II ptr., dobrze zaopatrzone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17648g.

Pracująca panna poszukuje samodzielnego pokoju, najchętniej Jeżyce lub Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17679g.

Kupię dwa pokoje z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17685g.

Trzypokojowe, słoneczne, frontowe, kuchnia, łącznie, wspólne — zamienię na samodzielne, większy pokój z wygodami do II piętra, najchętniej Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17688g.

Studentka I roku pilnie poszukuje pokoju (ewent. wspólnego). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17704g.

Garaż poszukuję — okolicą obywat. Wiadomości: tel. 843-24. 17711g

Kawaler pracujący — uczący się poszukuje pokoju, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17715g.

Pan pracujący i studiujący poszukuje pokoju na okres 3 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 17719g.

Dwóch rzemieślników poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1



58 NAGRÓD 58

„KOZIOŁKÓW” NA WRZESIEŃ

„KOZIOŁKI” dla swoich graczy
ufundowały na miesiąc wrzesień

58 NAGRÓD RZECZOWYCH

Udział w losowaniu tych nagród weźmą
kupony, złożone na gry: 277, 278, 279, 280
i 281, których losowanie odbędzie się
w dniach 2, 9, 16, 23 i 30 września 1962 r.

Główną wygraną jest:

SAMOCHOÓD OSOBOWY

„SKODA - OCTAVIA”

oraz

4 premii po 2.000,— zł

9 premii po 1.500,— zł

29 premii po 1.000,— zł

15 premii po 500,— zł

(na kupony abonamentowe)

Losowanie tych nagród odbędzie się dnia 2 paź-
dziernika 1962 r., o godzinie 17, w świetlicy Pre-
zydium Rady Narodowej m. Poznania, ul. Czer-
wonej Armii 80/82.

Ponadto Poznańska Gra Liczbowa „KOZIOŁKI”
ufundowała specjalne nagrody lokalne z okazji
losowania, które będą rozlosowane pomiędzy
uczestników gry powiatu, w którym odbędzie
się losowanie gry.

MOTOCYKLE — TFI TWIZORY —

RADIOODBIORNIKI — PREMIE PIENIĘŻNE
i inne.

KORZYSTAJ Z KUPONÓW ABONAMENT!!!

„KOZIOŁKI TO NASZA WLKP, GRA!!!

K8642

PRZEDSIĘB. INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
W POZNANIU, ulica Buraczana nr 2
przyjmie

z dniem 1 września 1962 roku do

NAUKI ZAWODU

16 uczniów na monterów wodno-kanaliza-
cyjnych i centralnego ogrzewania;
16 uczniów na blacharzy (blacharstwo
przemysłowe).

Zgłoszenia: Dział Ekonomiczny, pokój 21.

K8676

LECZNICA DLA ZWIERZĄT M. POZNANIA
powiadamia, że

w dniu 10 września 1962 roku

rozpoczynają się obowiązujące

SZCZEPNIENIA PSÓW

PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

Szczegóły tej akcji podano do wiadomości
mieszkańcom przy pomocy plakatów.

K8812

MAGAZYN suterenny

o powierzchni około 500 m² położony
w centrum miasta Poznania oddamy za

zwrotem kosztów remontu

Oferty Biuro Ogłoszeń, ulica Grunwaldzka 19,
dla K8784.

PRZYCHODNIA OBWODOWA

POZNAN - JEZYCE

UNIEWAŻNIA

zaginione pieczątki:

1. Przychodnia Obwodowa Poznań - Jezyce,
Pracownia Rentgenowska, ul. Mickiewicza
nr 31;

2. Zakład Lecznicy - Zapobiegawczy przy
Zakładzie Pracy - Poznańskie Zakłady
Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Pa-
ryskiej, Poznań, ul. Kraszewskiego 21/23.

K8777



W dniu 6 września 1962 r. zmarła po długich,
ciężkich cierpieniach, nasmieszona Olejami św.,
przeżywszy 72 lata, moja najdroższa małżonka,
nasza kochana matka, śp.

Jadwiga Wyrwa-Wernicka

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm., o go-
dzinie 11,15 z kaplicy ementarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKI, WNUKI I RODZINA

18241g



Dnia 5 września 1962 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza kochana ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 51, śp.

Z BOROWSKICH

Stefania Bednarek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7 września br., o godzinie 14,45
z kaplicy ementarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, Gruszkowa 5.

18255g

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
W POZNANIU, ulica Głogowska nr 131

poszukuje

na dłuższy okres większą ilość

UMEBLOWANYCH WOLNYCH POKOI

na terenie m. Poznania dla zamiejscowych pracowników
tutejszego przedsiębiorstwa. Powierzchnia pokoi obojętna
(mogą być jedno, dwu i więcej osobowe). Opłata za wy-
najęcie tych pokoi regulowana będzie na podstawie zawartej
umowy i obowiązujących przepisów w tym zakresie.

Zgłoszenia przyjmują i udziela bliższych informacji tut.
Dział Ewidencji Osobowej, ul. Głogowska 131, pok.12, I ptr.
K8780

RZEMIESLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„BUDOWLANA”

Gniezno, Dąbka 2/3, tel. 23-21

PRZYJMUJE ZLECENIA WSTĘPNE

na roboty budowlano - montażowe —
drobne inwestycje — remonty zakła-
dów przemysłowych, biurowych, adapta-
cji sklepów itp. do wykonania na
terenie miasta i powiatu Gniezno
w roku 1963.

Polecamy również swoje wyroby betonowe.
USŁUGI DLA LUDNOŚCI — remonty mieszkań
oraz instalacje wodno-kan., gaz, i centr. ogrzew.
wykonujemy z własnych materiałów w pierw-
szej kolejności. K8768

Lekarskie

Specjalista chorób skór-
nych i wenerycznych dr
Z. Stryczyński, Niedział-
kowskiego 25 (przy dwor-
cu autobusowym). 17623g

Zguby

2 września zgubiono w
tramwaju nr 9 zegarek
marki „Baume et Mer-
cier”. Uczniwy znalazca
proszony o zwrot za wy-
nagrodzeniem. Podlaska
22 m. 2. 18244g

Zginal względnie skra-
dziono pieszka czarnego,
długowłosego, podpalany.
Odprowadzić wzgl. wska-
zać adres pobytu. Poznań,
Chwiałkowskiego 22 m. 6.
18260g

1 września zaginal owczar-
ek alaski podpalany.
Zwrot psa względnie
wskazanie miejsca pobytu
wynagrodzić. Poznań, Ko-
pernika 2 m. 1. 18217g

Zginal biały piesek z łocz-
kami, czerwona kokarda
— zwrot wynagrodzić.
Czerwonej Armii 34,
sklep galanterii. 18201g

Zgubiono legitymację
Związku Zaw. wydaną
przez P. S. S. w Wągro-
wcu na nazwisko Halina
Michalak, Wągrowiec, ul.
Kępińska 21. 18941p

Zgubiono legitymację stu-
dencką UAM Maria Sta-
niszewska, Ostrów Wlkp.,
plac 23 Stycznia 5 m. 8.
17248p

Zgubiono prawo jazdy
kat. motocyklowej, kartę
rejestracyjną na nazwisko
Edmund Maciejewski,
Neryngowo, pow. Wrze-
śnia. 17250p

Różne

Planina, fortepiany re-
montuje również dla in-
stytucji państwowych,
spółdzielczych. Betting,
Leszno, Chrobrego 14.
17168p

Słaby płomień w kuchen-
kach gazowych powięk-
sza trzykrotnie „Terrax”.
Kochanowskiego 5, tele-
fon 422-77. 17478g

Wdowiec po czterdziestce,
na bardzo dobrym stano-
wisku, posiadający dzie-
ci, pozna pania kultural-
ną, wykształconą, o mi-
łej powierzchowności i
pogodnym usposobieniu.
Cel matrymonialny. Of-
erty z fotografią: Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 17789g.

Dnia 4 września 1962 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najdroższa, pełna po-
święcenia matka, teściowa, babcia, śp.

z Konopackich

Regina Lisowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm., o go-
dzinie 15,45 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dąbrowskiego 149.

18229g

Samotna, lat 46, przystoj-
na, pozna pana w celu
matrymonialnym. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 17713g.

Przetargi — Komunikaty

Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul.
Miedzychodzka 3/5, ogłasza przetarg na wyko-
nanie niżej podanych prac:

a) wymiana posadzki z kostki drewnianej
w hali produkcyjnej w Poznaniu, przy ul.
Miedzychodzkiej 3/5, z materiału wyko-
nawcy;

b) przebudowę neutralizatorów ścieków w gal-
wanizerni, na terenie fabryki w Poznaniu,
przy ulicy Miedzychodzkiej 3/5, z materiału
wykonawcy.

Do złożenia pisemnych ofert na w. w. prace
zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe,
spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać
w terminie 15 dni od daty ukazania się niniej-
szego ogłoszenia — w sekretariacie Dyrekcji
Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul.
Miedzychodzka 3/5. Informacji w tej sprawie
udzieli Dział Inwestycji Fabryki — tel. 42-051
wewn. 27. Termin zakończenia robót do 31.
XII. 1962 r. Zastrzegamy sobie wolny wybór
oferenta. K8522

Hotel „Orbis - Bazar” w Poznaniu, Al. Mar-
cinkowskiego 10 ogłasza przetarg nieogranic-
zony na dostawę i podłączenie w roku 1962
4 wentylatorów cichobieżnych na siłę z uprzed-
nim zdemontowaniem starych wentylatorów.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Bliższych informacji udziela sekcja admini-
stracyjno - inwestycyjna. Oferty prosimy
składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia
przetargu. K8847

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynier-
yjnych w Poznaniu, ulica Świętosławska 12,
ogłasza przetarg na przeprowadzenie remontu
boczny kolejowej normalnotorowej przy ul.
Bałtyckiej. W przetargu mogą brać udział
przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze
i prywatne. Zakres remontu, termin wyko-
nawstwa i bliższe szczegóły do uzgodnienia
w Dziale Zaopatrzenia, Poznań, ul. Święto-
sławska nr 12. Oferty zgłaszać do dnia 15 wrze-
śnia 1962 r. Zastrzega się prawo wyboru wy-
konawcy. K8738

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlano-
Montażowe w Międzyrzeczku Wlkp., Osiedle
Reymonta 41, tel. 422 — zawiadamia, że po-
stępowanie przetargowe na poruczenie robót
elektryfikacyjnych w Państwowych Gospodar-
stwach Rolnych na terenie woj. zielonogór-
skiego nie doszło do skutku z powodów for-
malnych i wobec tego Przedsiębiorstwo ogła-
sza ponowny przetarg na wykonanie reelek-
tryfikacji w Państwowych Gospodarstwach
Rolnych (teren woj. zielonogórskiego) z ma-
teriałów powierzonych i prosi o składanie
ofert do dnia 14. IX. 1962 r. Termin zakoń-
czenia robót 28 grudnia 1962 r. Bliższych in-
formacji udzieli Dział Ekonomiczno - Organi-
zacyjny, tel. 422. Przetarg wyznacza się na dzień
15 września 1962 r. W przetargu mogą brać
udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-
cze i prywatne. Oferty nadesłane w niezaako-
wanych kopertach nie będą brały udziału w
przetargu. K8718

Poznańska Fabryka Wodociągów i Gazociągów
w Poznaniu, ulica Janickiego 23/25, ogłasza
przetarg na wykonanie następujących robót:

1. instalacji do podziemnego zbiornika
ropy na terenie fabryki;
2. szaf drewnianych z szufladami szt. 2;
3. regałów metalowych szt. 7;
4. izolacji przeciw wilgociowej — m² 30.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Do-
kumentację na w. w. roboty można otrzymać
do wglądu w fabryce pokój nr 18. Oferty
w zalakowanych kopertach należy składać
w sekretariacie fabryki do dnia 14 września
1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 wrze-
śnia 1962 r., o godzinie 10 w świetlicy fabryki.
K8829

SPÓŁDZIELNIA PRACY WYROBÓW METALOWYCH
I MODELARSKICH

W POZNANIU, ulica Św. Michała nr 40

wykonuje w ramach

USŁUG DLA LUDNOŚCI

ŁAWKI OGRODOWE, FURTKI, BRAMY I SŁUPKI

PARKANOWE, PIECE DO C. O., POWIETRZEM ORAZ

czyszczenie parkietów

JAK RÓWNIŻ WSZELKIE NAPRAWY ŚLUSARSKO-
SPAŁALNICZE.

Przyjmujemy zgłoszenia pisemne oraz tel. pod nr 704-83.

K8781

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Po-
znań - Miasto w Poznaniu, plac Młodej Gwar-
dii nr 6 ogłasza przetarg na wykonanie niżej
wyszczególnionych robót:

- regulacja c. o. w bud. mieszk. ul. Owsiana;
- wykończenie pomieszczeń przychodni le-
karskiej przy ul. Saperskiej:
a) roboty budowlane,
b) roboty inst. wodno-kan., gazu,
c) roboty inst. elektrycznych;
- drenaż opaskowy bud. szkolnego w Szcze-
pankowie;
- wykonanie robót elewacyjnych bud. mie-
szkalny dla nauczycieli w Szczepankowie;
- wykonanie małej architektury dla bud.
mieszk. dla nauczycieli w Szczepankowie
oraz 108,5 mb ogrodzenia z siatki wyso-
kości 1,50 m;
- wykonanie chodników i nawierzchni żwi-
rowej przy bud. mieszk. w Szczepankowie.

Termin wykonania powyższych prac do 15.
XII. 1962 r. Ze szczegółowym zakresem prac,
ślepymi kosztorysami, reflektancji sektora pań-
stwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą
się zapoznać w Dziale Kosztorysów i Cen tut.
Dyrekcji — pokój 40, II piętro, w godz. od
7—14. Prace należy wykonać z materiałów wy-
konawcy. Oferty w podwójnych kopertach na-
leży składać w terminie 10 dni od daty uka-
zania się ogłoszenia w pokoju 21, I piętro.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15 września
1962 r., o godzinie 10. Dyrekcja zastrzega so-
bie wolny wybór oferenta względnie unieważ-
nienie przetargu bez podania powodu. K8735

Ostrowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Prze-
mysłu Terenowego, w Ostrowie Wlkp., ogłasza
przetarg na wykonanie w III kwart. br. 24.000
sztuk worków foliowych do ubrań męskich
i 13.000 sztuk worków do spodni oraz w roku
1963 96.000 szt. worków do ubrań i 48.000 sztuk
worków do spodni wg następujących danych:
pokrowce do ubrań męskich z folii odzieżowej
PCW z emblematem zakładu 59 × 95 cm i go-
ry z jednym otworem na wieszak, dół spa-
wany;

pokrowce do spodni męskich z folii odzieżo-
wej z emblematem zakładu 44 × 39 cm, zapi-
nane na 2 guziki polistrenowe, otwory wzmoc-
nione.

Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem
ceny i terminu dostawy należy składać w Dziale
Zaopatrzenia w terminie do dnia 10. IX. br.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. IX. br.
W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.
K8757

Poznańskie Przedsiębiorstwo Włókienniczo-
Trzciniańskie Przemysłu Terenowego w Pozna-
niu, ulica Woźna 12, ogłasza przetarg na na-
stępujące prace (wartość 190.000 zł) w Pozna-
niu, przy ulicy Dziewińskiego pod 4 meblo-
domki: N. Tomyślu 1 domek; Zbąszyń 1
domek:

- roboty ziemne i instalacyjne (roboty wodno-
kan. i elektryczne);
- roboty murowe — fundamenty i kominy

pełna dokumentacja na w. w. prace znajduje
się do wglądu w lokalach Biura w Poznaniu,
przy ul. Woźnej 12. Składanie ofert do dnia
14 września 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi
15 września 1962 r. Rozpoczęcie prac na w. w.
roboty od dnia 16 września 1962 r. a zakoń-
czenie prac do dnia 16 października 1962 r.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wy-
bór oferenta bez podania przyczyn. K8801

KOMUNIKATY

Kierownictwo Studium Języków Obcych
Związku Nauczycielstwa Polskiego zawiada-
mia swoich słuchaczy, że siedziba Studium
mieści się obecnie w szkole podstawowej nr.
26 ul. Berwińskiego 2/3. Zajęcia rozpoczyna się
z dniem 10 września 1962 r. o godz. 17. Sekre-
tariat przyjmuje zapisy codziennie (z wyjąt-
kiem soboty) w godz. 15—17 (partner Sekre-
tariat szkoły nr. 26). 17931g

Różne

Szkuje cylindry moto-
cyklowe — samochodowe
oraz obróbkę tłoków. Poz-
nań, Dąbrowskiego 89,
warsztat. 17822g

Posiadam tokarkę stołową
przyjmę zaraz pracę. Zgło-
szenia: tel. 444-36. 17845g

Plaszcz skórzany skra-
cam i przerabiam. Kossa-
ka 20 m. 5, telefon 641-82.
17853g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział mejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89, 611-21 w. 13, 15, 21. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-6

Wrzesień	Imieniny Melchiora Reginy,
7	Słońce wsch.: 6.16 zach.: 19.31
piątek	

Teatry

OPERA — nieczynna
OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję Ci Ewo” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Wysoka ściana” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Dwoje na hus tawce” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — w objeździe

Kina

DNI FILMU POLSKIEGO
BAŁTYK — ul. Roosevelt 22 — g. 10, 12, 14.30, 17, 19.30 — „I ty zostaniesz Indianinem” (od 9 l.)
CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Kłosze szczęścia” (16 lat)
GWIAZDA — Al. Marcinowskiego 28 — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Człowiek na torze” (18 lat)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Pociąg i diament” (18 lat)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 11, 15, 19 — „Krzyżacy” (12 lat)
TECZA — ul. Wspólna 61 — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc talarów” (od 10 lat)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — od godz. 15—20 — Filmy dokumentalne;

APOLLO * — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „W ślepej uliczce” (włoski, od 16 lat)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Tomcio Paluch” (meksykański, 8 lat), g. 16, 18.15, 20.30 — „Szminka do us” (włoski, 16 lat)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawską 345 — godz. 16.45, 19 — „Rzyskie opowieści” (włoski, 14 lat)
KOSMOS (Winogrady) — g. 19.30 — „Tahiti” (franc., 18 l.)
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Czekaj na mnie” (radz., 16 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Noce w zoo” (NRF, 12 l.)
OSIEDLE — ul. Limbowa 1 (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Intrygantka” (aust., 16 lat)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „Wszędzie żyją ludzie” (CSRS, 16 lat)
PRZYJAZN — ul. Ratajczaka 37 — g. 15.30, 18, 20.15 — „Wzgórze 905” (jugosłow., 12 lat)
RIALTO — nieczynne
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Uczeń diabła” (USA, 12 lat)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Lotnisko nie przyjmuje” (CSRS, 16 l.)
WCZASOWICZ — Puszczykowo — g. 17, 19.15 — „Gdzie diabeł nie może” (CSRS, 12 l.)
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Szczęśliwie się skończyło” (USA, 18 l.)
WRZOS (LUBON) — nieczynne
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Herszt” (franc., 16 l.)

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „My i nasze dzieci”; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Walce i polki kompozytorów polskich; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.10 — Słowniczek muz.; 10.30 — Koncert orkiestry dętej; 11 — „Klub 60”; 11.45 — Od pociąga do fagota; 12.15 — Publicystyka ekonomiczna; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Koncert dla czasowiczów; 14 — „Nauki małżeńskie pani Caudle” — fragment książki D. Jerrolda; 14.20 — W różnych nastrojach — mel. rozr.; 15.10 — Tydzień Muzyki Bułgarskiej; 15.30 — W kregu muz. romantycznej; 16.05 — „Sportowcy wiejszy na start!”; 16.20 — Muzyka rozr.; 16.40 — Koncert chóru a cappella PR; 17.05 — Kultura pilnie poszukiwana;

POZNAŃ: 7.50 — Koncert dla czasowiczów; 8.35 — Muz. poranna; 9.30 — Muz. dla wszystkich; 10.30 — Z życia ZSR; 11 — Koncert muz. popularnej; 12.15 — Muz. ludowa; 12.30 — Radiowa agronomówka; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Koncert solistów; 13.25 — Aud. literacka; 13.45 — Na weselo; 14 — Francuskie mel.; 14.45 — „W ślad za człowiekiem”; 15 — Od Straussa do Portera; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Pogadanka sportowa E. Pacholskiego; 16.40 — Mel. rozrywkowe i piosenki; 17.40 — Aud. K. Łącznego; 18.35 — Z cyklu: „Sesamie, otwórz się!”; 19.30 — Koncert symf. pod dyr. Fritza Reimera; 20.23 — „Heine zamordowany” — fragm. książki M. Jastruna; 20.43 — D. c. koncertu symfonicznego; 21.57 — Sport; 22.05 — Festiwal Słuchowisk Rozgłośni Woj. PR; 23.53 — Muzyka taneczna;

Telewizja

POZNAŃ: 17.05 — Program tygodnia (lok.); 17.20 — „Echo tygodnia” (lok.); 17.35 — „Wszechmocna TV”; „Od masera do lasera” (Poznań); 18.05 — Film serijny: „Mój koń” (lok.); 18.35 — Z cy-

Jesienne „zbiory” miejskiej służby zdrowia

Za kilka dni otworzy przy ul. Szamarzewskiego swoje podwoje Liceum Medyczne. Na tę placówkę z utęsknieniem od lat czekała miejska służba zdrowia, widząc w niej rozwiązanie problemu, braku pielęgniarek. To wypieszczone dziecko Prezydium RN naszego miasta, stało się główną przyczyną naszej rozmowy z kierownikiem Wydziału Zdrowia, dr. Rajmundem Krzyśko.

— Na wstępie chciałbym od razu zaznaczyć — stwierdził nasz rozmówca — że powstanie szkoły zawdzięczamy specjalnemu zainteresowaniu i pomocy Prezydium Rady Narodowej, za uzyskanie kredyty w wysokości 1.300 tys. zł, które pozwoliły na konieczną przebudowę i wyposażenie. Mimo, że w budynku trwają jeszcze prace wykończeniowe, zajęcia już się rozpoczęły. 265 uczennic zaczęło naukę w pierwszym, tego typu liceum w Poznaniu.

Ale to jeszcze nie całkowite wykorzystanie budynku. Planujemy, że od 1 stycznia podejmie działalność jednoroczną szkołę asystentek pielęgniarskich. Więcej szczegółów będzie mogło dostarczyć kierownictwo szkoły w dniu jej otwarcia.

Miła chyba nowina jest to, że już 20 września na plac przy ul. Kazimierza powinny wejść maszyny PPB nr 4, które rozpoczną wykopy pod internat dla 120 pielęgniarek. Przybędą tam one jednak pod warunkiem, gdy Akademia Medyczna wyrazi zgodę na translokację 8 swoich pielęgniarek, zamieszkujących stary barak, stojący na środku placu.

Gdy nauka w polskiej szkole była bohaterstwem

(Dokończenie ze str. 3)

władze niemieckie ludność polską zmuszona była organizować szkolnictwo w warunkach chałupniczych. Oto prości rolnicy odstępowali swoje, i tak już ciasne mieszkania, na potrzeby oświaty dla polskich dzieci. Nie było oczywiście rzeczą łatwą zadość uczynić potrzebom szkolnym, którzy nie z miłości do dzieci i z powodu ich wygód, lecz z nienawiści wynajdywali stale nowe przeszkody przy zatwierdzaniu budynków dla celów szkolnych. Na gospodarzy oddających izby na polskie szkoły sypały się restrykcje najbardziej wymyślne i perfidne. Od kredytowych i podatkowych poczynając na policyjno-politycznych skończywszy.

Dziś na Opolszczyźnie dzieci uczą się w 991 szkołach. W bieżącym roku szkolnym przy było 8 nowych, pięknych budynków szkolnych, w tym 2 szkoły-palace, szkoły — Tyśiąclecia w Opolu i Paczkowie. Ani jednej szkoły w woj. opolskim nie można dziś porównywać z budynkiem w którym uczyli się ojcowie i matki obecnych uczniów.

Jest obowiązkiem naszego pokolenia przekazać dziecku polskiemu, które beztrudno, pełen radości wstępuje do gmachów szkolnych, choćby częstą tylko wiedzą o tych latach ponurych, kiedy to problem nauki w polskiej szkole był problemem życia i śmierci.

RÓŻA BEDNORZ

klu: „Kartki z naszej historii”; „Powrót na Wybrzeże” (Gdańsk); 19.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 20 — Film fab., produkcji włoskiej: „Bohaterka dnia” — od lat 18 (lok.).

Dyżurni pełnią

SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — ul. Grunwaldzka — telef. nr 656-52;
SZPITAL ZAKŁADOWY H. CIEGIELSKI — interna — ul. Dzierżyńskiego;
WOJEWODZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci — ul. Józefa nr 8/9, telefon 512-96;
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; Powiatowa Stacja PR, ul. Kościuszki nr 163, tel. 86-86.

A P T E K I:

Al. Marcinowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Główna 53, Starołęcka 79 (tylko dyżurni nocni), Winogrady.

— Jesteśmy głęboko przekonani, panie kierowniku, że władze Akademii Medycznej docenią ogromne potrzeby mieszkaniowe pielęgniarek i nie dopuszczą, by planowana budowa nie doszła do skutku w roku bieżącym, tym bardziej, że raz uzyskane kredyty, mogłyby przepaść. Wiadomość ta szczególnie nas cieszy, gdyż już kilkakrotnie, na przestrzeni minionych 2 lat, „Głos” pisał o ogromnych potrzebach mieszkaniowych białego personelu. Ale chyba budowa wspomnianego gmachu, to nie wszystko?

— Muszę dodać, że w tej dziedzinie czynimy istotnie trochę więcej. Adaptujemy w tej chwili na internat mieszkanie przy ul. Cichej (dla 14 pielęgniarek Szpitala im. Strusia), oraz dom przy ul. Samuela Engla, na taką samą placówkę dla Szpitala Ginekologiczno-Położniczego.

— Słyszeliśmy o dodatkowych kredytach na wyposażenie placówek służby zdrowia. Czy są na ten temat jakieś konkretne wiadomości?

— Otrzymałymi ponadpiętnastymi, dodatkowymi kredytami w wysokości 5,2 mln. zł. Przenaczyliśmy je na zakup sprzętu. Dzięki temu, poznańskie szpitale otrzymają: 4 elektrokardiografy, 3 aparaty rentgenowskie, 1 encefalograf operacyjny, pozwalający na bezpieczne przeprowadzenie poważnych zabiegów chirurgicznych.

Salomonowa decyzja

Nawet przez myśl nam nie przeszło, że mała notatka, w której prosiłmy poznańskich piekarni o poprawienie jakości jednego tylko rodzaju pieczywa wywoła taką burzę. Przyszła odpowiedź, w której PZPP stwierdziły, że takich bułek — po 80 gr z makiem podległe im zakłady nie produkują. Trochę nas to zdziwiło, bo w sklepie piekarniczym przy ul. Armii Czerwonej 21 kupowano takie bułeczki, a dostarczała je piekarnia PZPP nr 12.

Pozwiliśmy sobie po raz drugi na odnotowanie tego faktu w „Głosie”, zapraszając jednocześnie do dyskusji opartej na faktach, oraz powtarzając prośbę o lepszą jakość wspomnianego pieczywa.

W trzy dni po ukazaniu się drugiej notatki zajrzeliśmy do wymienionego wyżej sklepu.

— Poproszę o dwie bułki po 80 gr.

— Nie ma.

— Już sprzedane?

— Nie, takich bułek w ogóle nie prowadzimy.

— Jak to, przecież przed kilkoma dniami kupowałam je właśnie tutaj!

— To chyba pomyłka!

Ejże, pomyłka? A może ten sposób uznano za najlepszy dla wytłumaczenia nam, iż istotnie takich bułek się nie wypieka?

Gdyby zatem dalej krytykować jakość pieczywa, prawdopodobnie doczekalibyśmy się momentu dostarczenia do sklepów jednego gatunku chleba. Swoiste to załatwianie krytyki prasowej.

Dlatego też po raz trzeci prosimy PZPP, tym razem ich dyrektora, by zechciano poważnie potraktować nasze notatki i przeanalizować niezbyt salomonową decyzję piekarni nr 12. (jk)

nach. Zakupujemy ponadto — dla Zakładu Anatomii Patologicznej — mikroskop elektronowy, pozwalający na uzyskiwanie powiększeń do 4,5 tys. raza. Taką aparaturę posiada tylko kilka placówek w Polsce. Jednocześnie pragniemy zapewnić chorym, przebywającym w szpitalach, rozrywkę kulturalną. Dlatego też poważne kwoty przeznaczamy na zakup telewizorów i radioodbiorników.

— Jednym słowem — „zbiór” nadchodzącej jesieni jest bardzo pomyślny?

— Tak by było, gdyby nie rewizja inwestycji, która w poważnym stopniu dotknęła i Poznań. W tej chwili Ministerstwo Zdrowia przesunęło zagadnienie rozbudowy służby zdrowia na wieś oraz rejon, rozbudowywać się przemysł i nieposiadające dostatecznej ilości placówek zdrowia.

Stąd też, inwestycje poznańskie, przewidziane na obecny plan 5-letni, przesunięto na następną 5-letkę. Dzięki jednak specjalnemu zainteresowaniu się i usilnym staraniom kierownictwa Komitetu Wojewódzkiego PZPP oraz Prezydium Rady Narodowej, budowa największej placówki — szpitala — rozpoczęła się jeszcze przed 1965 rokiem. Na następny jednak zostały przesunięte: Przychodnia Obwodowa Grunwald, ośrodek szkolenia i rehabilitacji inwalidów, zakład dla przewlekłych chorych, 3 przychodnie rejonowe oraz nowa stacja Pogotowia Ratunkowego.

Rozmawiał: J. K.

Z Teatru Nowego



Wkrótce miejsce dla wszystkich

Po rekrutacji dzieci do przedszkoli na Grunwaldzie okazało się, że dla ponad 200 maluchów zabrakło miejsc. To też ta część rodziców, których dzieci nie dostały się do przedszkoli, skierowała odwołania do Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium DRN — Grunwald.

Wydział, mimo najlepszych chęci, nie jest w stanie załatwić pozytywnie wszystkich wniosków. W każdym bowiem oddziale znalazło się w nowym roku szkolnym więcej dzieci niż przewiduje regulamin (zamiast 35 — ponad 40).

Dla uspokojenia rodziców, informujemy, że 200 dzieci, które z braku miejsc nie uczęszczają obecnie do przedszkoli rozpoczyna w nich zajęcia nieco później. Starania Prezydium DRN zmierzają bowiem do adaptacji jednej willi oraz 3-pokojowego mieszkania. Po przeprowadzeniu w tych pomieszczeniach koniecznych remontów, około 150 dzieci korzystać będzie mogło z tych nowych placówek.

Ponadto Prezydium postara się o dowożenie autobusem 50 dzieci zamieszkających w okolicach Parku Kasprzaka do przedszkola na Kopaninie. Do tej placówki uczęszcza tylko 30 dzieci, a miejsc jest na 80.

Tak więc w najbliższym czasie wszystkie dzieci zgłoszone na Grunwaldzie do przedszkoli znajdą w nich miejsca. (an)

Jak żyli przed 2500 laty?

Zakończenie prac archeologicznych w Słupcy

1 bm. zakończony został tegoroczny sezon wykopaliskowy w Słupcy. Badania prowadzone były w ciągu sierpnia przez ekspedycję wykopaliskową Muzeum Archeologicznego w Poznaniu pod kierunkiem dr. Tadeusza Malinowskiego. Objęły one teren prasłowiańskiej osady otwartej ludności kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza, czyli sprzed około 2.500 lat.

W trakcie tych prac stwierdzono gęstą zabudowę terenu osady, co sugerowało już wyniki poprzednich sezonów wykopaliskowych. Odkryto szereg jam — pozostałości po mieszkaniach typu półziemianek. Jak można wnosić na podstawie licznych śladów pionowych i ukośnych kołków, które występowały w wykopach, półziemianki te posiadały szalowane daszki. Te właśnie wyniki badań są najciekawszymi osiągnięciami archeologów.

Laików odwiedzających często wykopaliska bardziej natomiast interesowały „konkretnie” zabytki: ułamki naczyń, niekiedy bogato zdobione (natrafiono m. in. na całe naczynie-miseczkę glinianą), fragmenty ciężarków tkackich, ułamek prząsłki glinianego, część toporka kamiennego, drucik brązowy, a przede wszystkim spora ilość zwęglonych ziarn grochu i zbóż (m. in. pszenicy), na które natrafiono w jednej z jam. Tegoroczny sezon wykopaliskowy w Słupcy został już zakończony, jednakże jeszcze w przyszłym roku prowadzone tu będą dalsze prace badawcze. Ponieważ zbliża się one z dziesięcioleciem badań archeologicznych w Słupcy, Wydział Oświaty i Kultury Prezydium PRN wraz z Muzeum

RYSZARD TOMCZAK

Dzisiaj sesja DRN Nowe Miasto

Dzisiaj o godz. 10 w szkole Tysiąclecia przy ul. Harcerskiej 5a, odbędzie się XIII sesja Dzielnicznej Rady Narodowej Nowe Miasto. Zasadniczym tematem sesji będzie omówienie stanu i rozwoju urządzeń komunalnych w dzielnicy. (na)

„Dziwożona” kursuje do 30 bm.

We wrześniu zmienił się rozkład jazdy statku pasażerskiego „Dziwożona”, którym w niedzielę można się wybrać na 2-godzinną przejażdżkę po Warcie o godz. 11, 13.30 oraz 16.

W pozostałe dni statek kursuje o godz. 9.30. Natomiast z Puszczykowa „Dziwożona” wyjeżdża w dni robocze o godz. 14.30 (do Poznania). Na 2-godzinną przejażdżkę można wyruszyć o godz. 16.

„Dziwożona” kursować będzie do końca tego miesiąca, warto więc skorzystać jeszcze z przejażdżek po Warcie. (an)

Występ „Hadesu” w przyszły czwartek

We wczorajszym „Głosie” zapowiedzieliśmy na 7 bm. występ w kawiarni młodzieżowej ZMS — zespołu „Hades”. Impreza ta odbyła się — z przyczyn od organizatorów niezależnych — już w czwartek. Z uwagi jednak na zainteresowanie programem „Hadesu”, wystąpi on ponownie w dniu 13 bm. (czwartek).

Zespół zaprezentuje interesujące piosenki i melodie z repertuaru najwybitniejszych piosenkarzy i kompozytorów, oraz recytacje i pełne humoru parodie. Wystąpią tacy soliści, jak: Jurek Fechner, Danusia Antkowiak, Stawa Baranowska, recytować będzie Andrzej Wróblewski, a imprezę poprowadzą, jak zwykle, Maja Skibińska i Zbigniew Standar — kierownik zespołu. Zespół muzyczny pod kierownictwem Andrzeja Borowskiego. (na)

W reportażu Kim Wkrótce

Przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Szylinga urządza się obecnie nowy zieleniec. Byłoby to innowacja godna szczególnego podkreślenia, gdyby nie fakt, iż dano jednak spokój szpetnie oparkanemu a zarazem niezbyt uporządkowanemu ogródkowiczowi, sąsiadującemu z nowym placem od strony ul. Szylinga. Jesteśmy przekonani, że natychmiastowe przystąpienie do uporządkowania tego terenu zaoszczędzi wiele kosztów. Bo po co wracać do sprawy w przyszłym roku? Chyba nikomu nie zależy na pozostawieniu wspomnianego ogródka w obecnym stanie? (c)